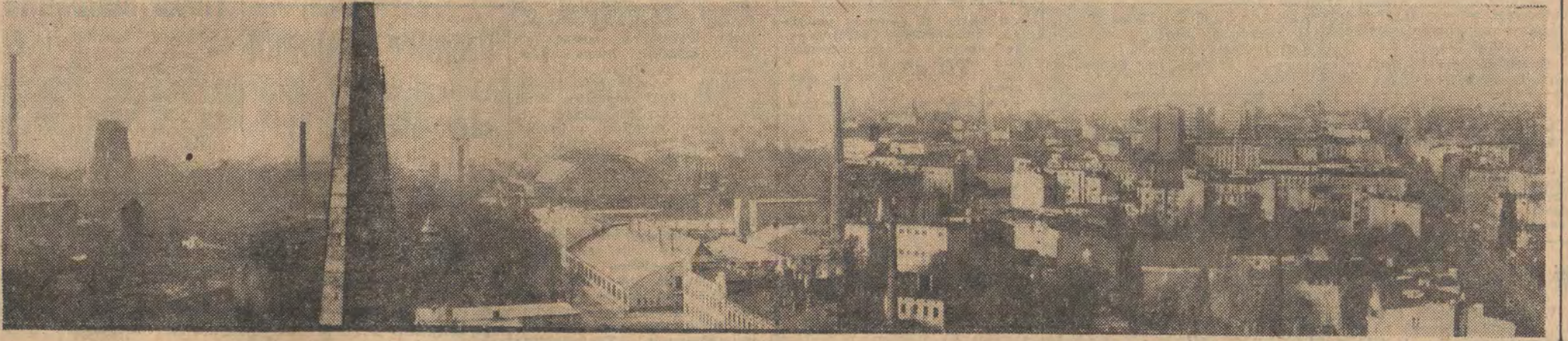


Witamy Łódzką Konferencję Partyjną



Wydanie A

Cena 50 gr

Środa, 23 października 1968 r.
Rok XXIII . Nr 252 (6797)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Przedjazdowa konferencja partyjna wojsk OPK

We wtorek obradowała w Warszawie przedjazdowa konferencja partyjna Wojsk Obrony Powietrznej Kraju poświęcona ocenie pracy organizacji partyjnej w okresie przedjazdowym, wytyczeniu kierunków tej działalności na najbliższą przyszłość oraz wyborowi delegatów na V Zjazd PZPR.

Na obrady przybył zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Piotr Jaroszewicz.

Symposium naukowe o problemach rozwoju regionu łódzkiego

Zarząd Wojewódzki PTE w Łodzi, wspólnie z Radą Naukową przy WRN w Łodzi organizuje 28 października symposium naukowe na temat: „Problemy rozwoju regionu łódzkiego w latach 1966-1985”.

Symposium stanowi jeden z elementów programu dyskusji przedjazdowej w regionie łódzkim. Organizatorzy zaprosili do udziału w nim grono teoretyków i przedstawicieli praktyki, posiadających doświadczenia praktyczne w kierowaniu gospodarką naszego regionu. Wyniki obrad będą wykorzystane przy opracowywaniu programu rozwoju regionu.

Dziś 6 stron

Z Czechosłowacji

Przygotowania do 50 rocznicy proklamowania Republiki Prezydium KC KPS dyskutuje nad projektem ustawy konstytucyjnej

Dnia 22 bm. odbyło się posiedzenie Sekretariatu KC KPS Narodowego pod przewodnictwem E. Erbana. Uczestnicy posiedzenia przedyskutowali problemy organizacyjne uroczystości 50-lecia proklamowania Republiki jak również 51 rocznicy Rewolucji Październikowej.

W dniu 21 bm. wicepremier CSRS Frantisek Hamouz spotkał się z kierowniczymi pracownikami czeskosłowackiej prasy, radia i telewizji, którym

Związki między nauką a systemem obronnym kraju

Sesja naukowa PAN z okazji 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego

W Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie rozpoczęła we wtorek dwudniowe obrady sesja naukowa zorganizowana przez Polską Akademię Nauk w z okazji 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego. Tematem sesji są szeroko pojęte związki między nauką, a systemem obronnym kraju, które wykaza w ponad 20 referatach wybitni specjaliści-naukowcy cywilni i wojskowi.

Na rozpoczęcie obrad przybyli członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych: Marian Spychalski, Stefan Jędrzejowski i Mieczysław Moczar. Obecni byli również Wiceminister Nauki i Oświaty KC PZPR Andrzej Werblan, kierownictwo Polskiej Akademii Nauk z prezesem Akademii prof. Januszem Groszkowskim, członkowie kierownictwa MON z ministrem obrony narodowej gen. broni Wojciechem Jaruzelskim, ministrem oświaty i szkolnictwa wyższego Henryk Jabłoński, ministrowie i wice-ministrowie szeregu resortów, komendanci akademii wojskowych, generalicja i wyżsi oficerowie WP. W sesji uczestniczyli ok. 700 naukowców cywilnych i wojskowych ze wszystkich ośrodków naukowych w kraju.

Zagajając obrady prezes PAN prof. Janusz Groszkowski, podkreślił, że sesja jest ważnym ogniwem obchodów 25-lecia Ludowego WP. Zwrócił uwagę na roboczy charakter sesji, która jest okazją do twórczej, merytorycznej dyskusji. Stwierdzając, że Polska Ludowa stanowi ważne ogniwo silnej wspólnoty (A) Dalszy ciąg na str. 2

cznej dyskusji. Stwierdzając, że Polska Ludowa stanowi ważne ogniwo silnej wspólnoty (A) Dalszy ciąg na str. 2



N/r: od lewej: Schirra, dr D. Stullkan, który dowodził operacją odnalezienia kosmo nautów, Eisele i Cunningham. CAF - AP - telefoto

Amerkańscy kosmonauci zakończyli 11-dniowy rejs w przestworzach

O godz. 8.05 czasu miejscowego (13.05 w Warszawie) trzej kosmonauci amerykańscy Shirra, Cunningham i Eisele zostali przewiezieni helikopterem na pokład lotniskowca Essex.

Wszyscy tuż czują się dobrze.

Kabina „Apollo 7” wodowała na trzech spadochronach w odległości około 25 km od lotniskowca Essex. W chwili zetknięcia się z wodą, kabina wyrzuciła się do góry dnem, lecz jej załoga uruchomiła natychmiast odpowiednią aparaturę, która napełniła powietrzem przymocowane do jej górnej części gumowe piłyki i kabina została wyprostowana.

Agencja TASS podaje, że jedenastodniowy lot trzech kosmonautów amerykańskich — 49-letniego Shirry, 38-letniego Eisele i 36-letniego Cunninghama — jest przede wszystkim wybitnym sukcesem tych odważnych ludzi. Agencja pisze, że w czasie trwania lotu były sytuacje, w których kosmonauci zdecydowali o powrocie do przystanku.

Na konferencji prasowej zoc-

W dniu dzisiejszym rozpoczyna obrady Konferencja Wyborcza Łódzkiej Organizacji Partyjnej. Jest to dla mieszkańców naszego miasta wydarzenie dużej wagi. Rozpoczynają bowiem obrady ci, którym sprawy Łodzi i jej mieszkańców są szczególnie bliskie.

Konferencja, to partyjny parlament łódzkiego społeczeństwa. Ceni ono swą partię, darzy ją szacunkiem i zaufaniem. Przez cały bowiem okres istnienia Polskiej Ludowej partia stanowiła siłę napędową wszystkich społecznych i gospodarczych przemian, których dokonano w naszym kraju i w Łodzi. Społeczeństwo zdaje sobie z tego dobrze sprawę. Również w okresie sprzed kilku miesięcy, gdy toczyła się walka z wrogimi Polsce rewizjonistycznymi, klerikalnymi, syjonistycznymi siłami, które chciały zawrócić kraj z drogi socjalizmu — partia była awangardą tej walki. Łodzianie rozumieli na czym polega jej sens, pojmowali istotę sprawy, wiedzieli, że zmagania toczą się o dzień dzisiejszy i przyszłość socjalistycznej ojczyzny.

Dlatego tak masowy był udział mieszkańców miasta w dyskusji przedjazdowej. Łodzianie służyli w niej swą radą, pomocą, myślą. W dyskusji zgłoszono w Łodzi ponad 5 tysięcy wniosków. Wiele z nich wysunęli bezpartyjni mieszkańcy miasta. Wniośki te są różne. Dotyczą spraw jednej posesji, jednego domu, czy ulicy, ale też i

spraw decydujących o kształcie przyszłej Łodzi. o sposobie wykonania wielkiego programu rekonstrukcji i modernizacji przemysłu, o rozwoju produkcji eksportowej, sposobach usprawnienia organizacji pracy i systemu zarządzania, o warunkach pracy i bytu mieszkańców miasta.

Łodzianie są z partią również wówczas, gdy trudzą się w czynach społecznych, poświęcając czas i siły, zapał i energię dla dobra swego miasta.

Miarą stosunku do partii i do jej ideologii jest przede wszystkim to, że coraz więcej łodzian — robotników, inżynierów, techników, nauczycieli, ludzi nauki i sztuki — młodych i w wieku dojrzałym, wstępuje w szeregi PZPR. Ten stały dopływ nowych sił do partii sprawił, że obecnie co piąty pracujący w naszym mieście jest członkiem organizacji partyjnej, a Polska Zjednoczona Partia Robotnicza w Łodzi liczy ponad 80 tysięcy członków.

Konferencja Partyjna wybierze delegatów na Zjazd. Wyberze najlepszych, którzy w Warszawie w czasie obrad zjazdowych wespół z delegatami innych regionów kraju, swym głosem, sercem, rozumem, decydując będą o przyszłości Polski.

Łódzkiej Konferencji mieszkańcy naszego miasta przesyłają serdeczne pozdrowienia i życzenia owocnych obrad.

MEXICO XIX igrzyska olimpijskie Wielka szansa Szuszkiewicza

Dobrze wystartował w eliminacjach olimpijskich regat kajakowych pierwszy z polskich żaków W. Szuszkiewicz.

Polak walczył w 3 eliminacji i odniósł efektowne zwycięstwo w czasie 4.03.4.

Naszym reprezentantem wyprzedził światowego zawodnika radzieckiego Saporenko — 4.04.6 oraz reprezentanta NRD Lange 4.05.3.

Trójka ta zakwalifikowała się do półfinału. Tak więc Szuszkiewicz powtórzył sukces z Tokio, gdzie wywalczył również w półfinale.

Niespodzianką eliminacyjnego wyścigu, który wygrał Polak, było dopiero 4 miejsce Czechosłowaka Mara, który będzie musiał walczyć w repasażach.

Szuszkiewicz wykazał świetną wytrzymałość. Po 500 m był na 4 pozycji ze stratą ok. 2 sekund do Langego. Potem odrobił dystans i wygrał zdecydowanie.

W eliminacjach jedynek mężczyzn na 1000 m walczonego w trzech seriach. Czas Polaka jest drugą wśród 21 startujących zawodników. Lepsi uzyskał zwycięzca pierwszej serii Szwed Pettersson 4.02.6.

W eliminacjach wyścigu jedynek kobiet na dyst. 500 m S. Szydłowska zajęła dopiero 5 miejsce płynąc w 1 serii i będzie walczyła w śródownych repasażach o miejsce w półfinale.

Polka popłynęła poniżej swych możliwości uzyskując czas 2.12.1. Nasza zawodniczka po 250 m znajdowała się na 3 pozycji, ale potem nie wytrzymała tempa i

Celne strzały Zapędzkiego

W strzelaniu z pistoletu sylwetkowego po pierwszym dniu prowadził reprezentant Polski J. Zapędzki z wynikiem 298 pkt. na 300 możliwych.

dała się wyprzedzić reprezentantkom CSRS i USA. W tej serii zwyciężyła znakomita kajakarka radziecka Pinajewa — 2.07.1 przed Węgierką Pfeffer 2.08.6 oraz Amerykanką Smoke 2.09.6.

Czwórka polskich kajakarzy Janusz Marchlik, Pisz i Zieliński zajęła w eliminacjach trzecie miejsce i wywalczyła awans do półfinału.

A. Olech w półfinale

Artur Olech jako drugi z naszych pięściarzy po Skrzypczaku zakwalifikował się do półfinałów olimpijskiego turnieju i ma już zapewniony brązowy medal.

W ćwierćfinałowej walce Polak wygrał z radzieckim zawodnikiem Nowikowem.

Dziś Kulej — Diepold

A oto program godzinowy:
8 — strzelectwo — Zapędzki, Hamerliński, Fandier i Pędzisz
8 — gimnastyka — układy dow. kob. ind. i druż.
8 — szermierka — floret kob. i m.

9 — kajaki
9 — kolarstwo — ind. wyścig szosowy na dyst. 196 km (Hanusik, Jasiński, Czechowski i Kegel)
10 — jeździectwo — pierwszy przejazd ind. konk. skoków
10 — siatkówka mężczyzn — Polska — Bułgaria
14 — boks — ćwierćfinały — Kulej — Diepold (NRD) i Grudzien — Petriglia (Włochy)

Polska na 5 miejscu w szabli

Złoty medal olimpijski wywalczyli szabliści Związku Radzieckiego zwyciężając w decydującym pojedynku reprezentację Włoch 9:7.

sta Nazlymow, wygrał wszystkie walki. A oto końcowa klasyfikacja drużynowego turnieju szablowego: 1) ZSRR, 2) Włochy, 3) Węgry, 4) Francja, 5) Polska, 6) USA.

Szpadziści wyeliminowani

Polscy szpadziści nie zdołali zakwalifikować się do finału indywidualnego. Najdalej zaszedł Nielaba, który po zwycięstwie w czwartym repa-

sażu z Nikanczykowem (ZSRR) 6:5, 5:6, 5:1 przegrał następnie w decydującym pojedynku o awans do finału z Austriakiem Polzhuberem 5:2, 3:5, 3:5.

W strzelaniu — Nowicki 24

Wyniki strzelania z karabinu małokalibrowego z trzecz postaw (kbsk-1) — 1) Klingner (NRF) — 1.157 pkt., 2) Wiczer (USA) — 1.156 pkt., 3) Parchimow (ZSRR) — 1.154 pkt., 4) Foster (USA) — 1.153 pkt., 5) Gonzalez (Meksyk) — 1.152 pkt., 6) Gullette (Kanada) — 1.151 pkt., 24) Nowicki (Polska) — 1.140 pkt., 25) Fandier (Polska) — 1.139 pkt.

Medalowa punktacja lekkoatletów

Poniżej przedstawiamy medalowy dorobek lekkoatletów i lekkoatletów 25 państw.

	złote	srebr.	brąz.
USA	15	8	7
Kenia	3	4	1
ZSRR	3	2	8
Australia	2	3	1
NRD	2	3	1
RUMUNIA	2	2	—
Węgry	2	1	4
NRF	1	4	3
V. Brytania	1	2	1
Etiopia	1	1	—
CSRS	1	—	1
Polska	1	—	1
Tunezja	1	—	1
Iranja	1	—	1
Kuba	—	2	—
Austria	—	1	1
Brazylia	—	1	—
Fjlandia	—	1	—
Jamajka	—	1	—
Japonia	—	1	—
Meksyk	—	1	—
Włochy	—	—	2
Holandia	—	—	1
Nowa Zelandia	—	—	1
Taiwan	—	—	1

Odrzucono protest

Międzynarodowa Federacja Lekkoatletyczna odrzuciła protest Polskiego Związku Lekkiej Atletyki dotyczący klasyfikacji naszej sztafety 4x400 m.

P=Ł=Y=W=A=N=I=E

Wyniki finału 100 m st. mot. kobiet — 1) Moollements (Australia) — 1.05,5; 2) Daniel (USA) — 1.05,8; 3) Skields (USA) — 1.06,2.

Wyniki finału 4x200 m st. mot. mężczyzn — 1) USA — 7.52,3; 2) Australia — 7.53,7; 3) ZSRR — 8.01,6; 4) Kanada — 8.03,2; 5) Francja — 8.03,7; 6) NRF — 8.04,3 (rekord NRF).

W sobotę

Atrakcyjne wyścigi samochodowe na Lublinku

Najbliższa sobota i niedziela dostarczą miłośnikom sportu sa modchodowego naszego miasta wielu niezapomnianych wrażeń. W Łodzi rozegrany zostanie III finał Samochodowych Rajdów Regionalnych oraz III wyścig samochodów turystycznych o puchar Automobilklubu Łódzkiego i redakcji „Dziennika Łódzkiego”. Protektorat nad im preza objęła sekretarz CRZZ, posłanka na Sejm PRL Irena Sroczynska, a przy organizacji rajdu współdziała ZG Zw. Zaw. Prac. Przem. Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego.

Najciekawiej zapowiada się wyścig klasy do 1600 cm. Największe szanse na czołowe lokaty w tej klasie mają reprezentanci Polski na wyścigu do Monte Carlo: Markowski i Wen grat na Porsche 912 oraz Smorawski na BMW 1600 T1. Wal kę winni nawiązać z nimi Modliński i Drogosiewicz na Volvo 123 GT oraz załoga Łódzka: J. Markiewicz i J. Wotyła na Fiacie 1500.

Pięściarze Gwardii walczą z bokserami Jugosławii

Jutro — 24 bm. o godz. 18 na ringu w Pałacu Sportowym rozegrany zostanie międzynarodowy mecz bokserów z zespołem bokserów z Subotnicy (Jugosławia), a drużyną Gwardii. Przeciwnicy nasi reprezentują boks siłowy, dysponują nadto dobrą kondycją. W drużynie gości na wyróżnienie zasługują: Tamasi, Torantola, Jowano-

wicz, Jurisdis, Ibrachimow i Blazic. W drużynie Gwardii walczą m. in. będą: Cichacki, Paproła, Rynkiewicz, Grzegorzewski, Baniewicz, Kardas, Flaszman, Misiak, Filipiak, Łojkiewicz, Ambrosiak, Kruk, Strójwaj i Stańczykowski. Łodzianie goszczą w Jugosławii zremisowali z tą drużyną 10:10.

W 25 rocznicę powstania „Czwartaków”

Z okazji 25 rocznicy powstania Bohaterskiego szturmowego batalionu AL im. Czwartaków odbyła się we wtorek w sali „Romy” uroczysta akademii. Na akademii przybyli m. in.: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Ryszard Strzelecki, kierownik Wydziału Administracyjnego KC PZPR — Kazimierz Witaszewski, minister spraw wewnętrznych — Kazimierz Swiata, oraz I zastępca szefa GZP WP — gen. dyw. Jan Czajla.

Ekonomiści dyskutują nad problemami rzemiosła

We wtorek rozpoczęło się w Zakopanem 2-dniowe dyskusyjne spotkanie ekonomistów zajmujących się problematyką drobnej wytwórczości oraz działaczy rzemieślniczych. Tematem obrad są problemy rozwoju rzemiosła w świetle Tez na V Zjazd PZPR. Podstawą dyskusji są referaty dotyczące ekonomicznych podstaw polityki rozwoju rzemiosła i jego modelu w gospodarce socjalistycznej.

Nagrody dla B. Liberskiego i L. Rózgi

Minister kultury i sztuki, Lucjan Motyka przyznał 22 bm. nagrody za wybitne dzieła artystom — plastykom, którzy uczestniczyli w ogólnopolskim konkursie pn. „25 lat Ludowego Wojska Polskiego w twórczości plastycznej”. Nagrody w dziedzinie malarstwa otrzymali: M. Bylina, S. Michałowski i B. Liberski; w dziedzinie rzeźby — F. Strykiewicz, A. Rzasa i T. Sieklucki; w zakresie grafiki — K. Strzednicki, H. Chrostowska oraz L. Rózga.

Sesja naukowa PAN

(A) Dokończenie ze str. 1 socjalistycznej i ważny czynnik równowagi sił w Europie i na świecie — prof. Groszowski powiedział m. in., że w warunkach wielkiej aktywizacji sił antysocjalistycznych i poważnego zagrożenia pokoju naszym narodowym i internacjonalistycznym obowiązkiem jest umacnianie obronności PRL. Zdajemy sobie sprawę z kluczowego znaczenia nauki służącej narodowi — oświadczył mówca — a celem sesji jest ujawnienie rezerw tkwiących w zdolnościach twórczych naszego narodu i świadome ich wykorzystanie na rzecz obronności naszego kraju. Następnie minister obrony narodowej, gen. broni W. Jaruzelski, omówił w swym wystąpieniu podstawowe problemy rozwoju obronności kraju. Po zakończeniu posiedzenia plenarnego w pierwszym dniu sesji jej uczestnicy kontynuowali obrady w 4 sekcjach.

Król Husajn w Paryżu

Król Jordani Husajn przy był we wtorek przed południem z Londynu, gdzie prze bywał na leczeniu, do Paryża. W tym samym dniu, w godzinach popołudniowych, król przyjął na być przez prezydenta Francji, de Gaulle'a.

Kronika wypadków

■ W niedzielnych przy ulicy Mickiewicza w mieszkaniu Heleny Starzec, od tłączo się węgla uległo zaccadzeniu troje dzieci: 8-miesięczny Zbigniew, 3-letnia Ewa i 5-letni Andrzej. ■ We wsi Włodów pow. Radomsko z nie ustalonych przyczyn spaliły się stodoła i obora murowana należąca do Piotra Woldana. Straty wynoszą około 90 tys. zł. ■ W Topoli Królewskiej pow. Łęczycza, w Roliniczym Zakładzie Doświadczalnym z nie ustalonych przyczyn spłonęły dwie sterty słomy. Straty wynoszą około 50 tys. zł. ■ Na skrzyżowaniu ulic Za chodniej i Lutomierskiej, u-siurując wskoczyć do tramwaju linii 21/8 doznał obrażeń ciała 16-letni Adam Motyl.

Jedność działania arabskich organizacji wyzwoleniczych

Dwie największe i naj-aktywniejsze arabskie organizacje wyzwolenicze, „El Fatah” i Organizacja Wyzwolenia Palestyny, posiadające liczne oddziały komandosów, dokonały istotnego kroku w kierunku koordynacji działania. Wyłonili wspólny komitet wojskowy dla ujednoczenia akcji zbrojnej, jednocześnie wzmocniono starania, aby inne grupy Palestyńczyków, działające poza tymi organizacjami, politycznymi i militarnie łączyły się z dwoma największymi i podstawowymi ugrupowaniami.

nie organizacji wyzwoleniczych.

Premier Finlandii udał się do ZSRR

Agencja TASS podała z Helsinek, że we wtorek na zaproszenie przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR A. Kosygina, udał się do Związku Radzieckiego premier Finlandii M. Koivisto wraz z małżonką.

Honorowy dyplom z KC SED dla polskich robotników w NRD

Kierownictwo partyjne i go spodarcze „Ve-Bau und Montagetekombinat Schwedt” nadało na ręce ambasadora PRL w Berlinie F. Baranowskiego list w imieniu załóg przedsiębiorstw NRD budujących urządzenia rurociągowo w republice. List zawiera życzenia z okazji zbliżającego się V Zjazdu PZPR wyrażając równocześnie podziękowanie za wkład polskich specjalistów w budowę systemu rurociągów w NRD, których ogółem na terenie republiki założono już przeszło 600 km. Załoga

Uchylono nakaz aresztowania Maxa Reimanna

Trzecia Izba Karno Federalnego Trybunału Sądowego w Karlsruhe uchylila we wtorek nakaz aresztowania Maxa Reimanna, przewodniczącego zdelegalizowanej w Niemczech zachodnich Komunistycznej Partii Niemiec (KPD). Reimanna oskarżono w 1954 r. o „przygotowywanie zdrady stanu”. Uchylenie nakazu aresztowania Maxa Reimanna oznacza, że obecnie mógłby on legalnie przybyć do Niemiec zachodnich.

Papież Paweł VI napiętnował Jacqueline Kennedy

Oficjalny rzecznik prasowy papieża Pawła VI popęcił Jacqueline Kennedy za to, iż będąc katoliczką poślubiła rozwiedzionego milionera Onassis, który należy do greckiego kościoła ortodoksyjnego. Rzecznik stwierdził, że obecna pani Onassis nie jest ani dzieckiem ani też nie jest pozbawiona pełni władz umysłowych i zdawała sobie sprawę ze swego postępowania. Według Reutera oficjalny organ Watykanu „Osservatore Romano” pominął całkowicie milczeniem sprawę ślubu na Skorpion, która od paru dni pasjonuje prasę światową.

Bukareszt

Trzęsienie ziemi

W poniedziałek bukareszteńskie stacje seismograficzne zanotowały trzęsienie ziemi, którego siła wynosiła od 3,5 do 5 stopni. Trzęsienie nie spowodowało szkód materialnych.

Około 100 tys. hitlerowców mieszka w USA

W Stanach Zjednoczonych żyje obecnie około 100.000 byłych nazistów, którzy po drugiej wojnie światowej znaleźli tam schronienie. Dane te ujawniono w czasie audycji telewizyjnej w USA.

Podziękowanie

Komitetem blokowym przy Al. Kościuszki 106/116 i Al. Kościuszki 120, Administracji Domów Mieszkalnych nr 14, mieszkańcom oraz Komendzie Straży Pożarnej m. Łodzi Wydział Propagandy i Agitacji Komitetu Łódzkiego PZPR składa serdeczne podziękowania za pomoc udzieloną w dekoracji budynków z okazji zbliżającego się V Zjazdu PZPR.

W Klubie Dziennikarza

„Człowiek to kwiat ziemi”

Rapsod poetycki „Człowiek, to kwiat ziemi”, to tytuł imprezy w Klubie Dziennikarza w dniu 24 bm. o godz. 19. W programie przygotowanym przez Estradę Łódzką udział biorą: Danuta Debichowa, Barbara Chętko, Włodzimierz Koczan i Czesław Przybysz. Scenariusz i reżyseria Wiesław Szczotkowski.

Przed spektaklem wrażeniami z pobytu w Wietnamie podzielił się sekretarz WKZZ Jolanta Sulej.

Wstęp wolny dla posiadaczy kart klubowych.

Z Czechosłowacji

(B) Dokończenie ze str. 1 Uczestnicy posiedzenia przedyskutowali ponownie projekt ustawy konstytucyjnej o federacji Czechosłowacji oraz szcze gółowo omówili projekt zasad i konkretnych posunięć w dziedzinie odpowiedzialnej reprezentacji przedstawicieli Słowacji w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Handlu Zagranicznego, w czeskosłowackich organach przedstawicielskich i w organizacjach międzynarodowych, Prezydium KC KPS zatwierdziło zmiany, jakie nastąpiły w obszarze kadrowej Sekretariatu Komitetu Miejskiego

KPS w Bratysławie, komitetów wojewódzkich i powiatowych oraz omówiło inne sprawy kadrowe.

Rekordowy diament

W Indiach wydobyto nadzwyczaj cenny diament, który waży około 96 karatów. Znaleziono go na obszarach położonych pomiędzy wioskami Ravidur i Kalyandurg.

Bohaterskie zmagania „Jantara” o uratowanie statku

Ze środkowego Atlantyku nadeszła do Gdyni wiadomość

o walce oceanicznego holownika PRO „Jantara”, o uratowanie holowanej jednostki. „Jantara” pod dowództwem kpt. Włodzimierza Słocińskiego od 5 maja znajduje się poza krajem; odbył w tym czasie 3 rejsy holownicze, przeprowadzając za każdym razem 2 statki. W czasie czwartej podróży z Quebec do Santander w Hiszpani również z dwoma statkami na holu jednostka PRO znalazła się w strefie gwałtownego sztormu. Siła wiatru przekraczała chwilami 10 st. w skali Beauforta. Jeden ze statków „Coingwood” zerwał się z holu. Kilkakrotne próby pochwycenia „zgybu” nie dawały rezultatu. Wreszcie po dwóch dobach walki załodze „Jantara” udało się uratować zagrożoną jednostkę.

Ambasador CSRS u L. Breźniewa

Sekretarz generalny KC KPZR, L. Breźniew, przyjął ambasadora CSRS w Związku Radzieckim W. Koculiego na jego prośbę i przeprowadził z nim rozmowę, która upłynęła w przyjacielskiej atmosferze.

Tajemnicze lochy w Sandomierzu

Podczas prac ziemnych prowadzonych na dziedzińcu zamku Kazimierza Wielkiego w Sandomierzu odkryto nieznane dotychczas lochy. Odkopano fragment korytarza. Chodnik jest obudowany cegłą i na podstawie tego naukowcy określają, że został on wykonany w pierwszej połowie XIX wieku.

W pobliżu lochów natrafiono na kilka grobów oraz fragmenty murów pierwowetnego zamku. Badania wykazały, że groby pochodzą z XIII lub XIV wieku.

Komunikat „Totka”

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach pikarskich z dnia 20 października 1968 r. stwierdzono: 26 rozw. z 12 trafieniami — wygrane po 5.623 zł, 432 rozw. z 11 trafieniami — wygrane po 338 zł, 4.123 rozw. z 10 trafieniami — wygrane po 35 zł.

W zakładach Toto-Lotek z dnia 20 października 1968 r. stwierdzono: 9 rozw. z 5 traf. prem. — wygrane po 233.189 zł, 248 rozw. z 5 traf. zwykł. — wygrane po 8.462 zł, 13.089 rozw. z 4 trafieniami — wygrane po 240 zł, 220.753 rozw. z 3 trafieniami — wygrane po 14 zł.

Z uwagi na okres reklamacyjny (7 i 11 dni) wysokość wygranych może ulec zmianie. Kolejne losowanie Toto-Lotka i końcówki banderoli odbędzie się w dniu 27 października 1968 r. w Lublinie.

„Kukułeczka” płac

za pięć trafień zwykłych — zł 4.456, za cztery trafienia premiiwane — zł 335, za trzy trafienia zwykłe — zł 113, za trzy trafienia premiiwane — zł 24, za trzy trafienia zwykłe — zł 4.

Łódź

Łódź wyrosła na przemyśle. Bez niego prawdopodobnie pozostałaby niczym. Aż do początku XIX wieku była małym miasteczkiem i nie odegrała większej roli ani w Rzeczypospolitej, ani też w dziejach swego regionu. Źródła historyczne dotyczące Łodzi wspominają jedynie najczęściej o „paleniu i szynkowaniu gorzałki oraz warzeniu i sprzedaży piwa”. Właściwie dopiero bawełna otworzyła miastu okno na świat, a symbolem tego pozostanie pierwsza w Królestwie Polskim geyerska przędzalnia parowa i mechaniczna tkalnia bawełniana z r. 1829.

przemysłem stoi...

Przemysł ma nieograniczone możliwości. Wydzwignął Łódź, która półtora wieku temu liczyła 761(!) mieszkańców, na drugie miejsce w kraju. Czemu o tym wspominać. Dlatego, że kierunek nadany Łodzi sto kilkadziesiąt lat temu, ma być zmieniony na dobre, właściwie do piero obecnie. Jednostronny, wólkieniczny charakter przemysłu utrzymywany był latami nie tyle z chęci co z konieczności. Łódź — podstawowe źródło akumulacji i dochodów ludowego państwa, ma przecież za sobą „okres bohaterki”.

kienniczy osiągnął 92,5 proc. teoretycznej możliwości produkcyjnej, okazał się niewyżytkowany społecznie, mniej — lokalnie. Skoro nasz przemysł był niemal jedynym który był finansowo i ta doniosła funkcja odsuwała na plan dalszy interesy własne miasta. Konieczność zmiany struktury przemysłowej w kierunku jej urozmaicenia i rekonstrukcji łódzkiego spracowanego przemysłu, stała się celem nr 1 dopiero ostatnich lat. A opublikowanie Tez zjazdowych zbiegło się z zakończeniem wstępnych prac Egzekutywy KŁ PZPR nad programem rekonstrukcji i modernizacji łódzkiego przemysłu. Co więcej, — jak twierdzą znawcy, jeszcze nigdy w historii Łodzi nie byliśmy tak bardzo zaawansowani w koncepcji rozwoju miasta. I

bodaj po raz pierwszy z tymi zamierzeniami współgrała możliwość. Jaki jest STAN WYJŚCIOWY stan obecny? Łódź daje 5 procent krajowej produkcji przemysłowej i zajmuje szóste miejsce wśród miast w dzielonych. W liczbach bezwzględnych jest to o wiele więcej, niż kiedyś, w procentach — mniej. W ciągu ostatnich 4 lat, między zjazdami partii, produkcja globalna wzrosła o blisko 1/4, zatrudnienie jedynie o 5 proc. A więc motorem wzrostu była wydajność. Podwoiła się niemal — i to jest „znak czasu”, a zarazem dowód na konieczność pogłębienia zmian strukturalnych — produkcja przemysłu elektrotechnicznego. W całości tego co Łódź

wytwarza udział przemysłu lekkiego systematycznie spada — do 55,2 proc. w br. (przed 4 laty — 63,7 proc.). Różnie zaś — elektromaszynowe — do 18,6 proc. Eksport — trzeci obok produkcji globalnej i struktury przemysłowej wskaźnik miejsca w którym jesteśmy, wzrósł w omawianym okresie o połowę i w całości produkcji towarowej Łodzi stanowią już 13,4 proc. Wzrostowi ilościowemu towarzyszą korzystne zmiany w asortymencie sprzedawanych — za 340 mln zł dewizowych w br., towarów. Analogicznie do zmian zachodzących w całości naszego przemysłu punkt ciężkości eksportu przesunęły się z wyrobów przemysłu lekkiego na wyrobów przemysłu elektromaszynowego. Maszyn i urządzeń stanowią już 1/3 całości dostaw eksportowych. Druga korzyść na tendencjach zmian w łódzkim eksporcie to trzykrotny wzrost udziału w tradycyjnym eksporcie „lekkim” branży konfekcyjnych, przede wszystkim wyrobów odzieżowych i dziewiarskich. Warto dodać, że w ciągu ostatnich dwóch lat, tempo wzrostu łódzkiego eksportu bliskie dwukrotnie przekroczyło odpowiedni wskaźnik dla kraju.

Łódzkie zagłębienie budowlane



Wczoraj
dzisiaj
jutro

W 1956 R. NASZEMU MIASTU PRZYBYŁO 4.403 IZBY DZIEŚCIĘ LAT POTEM — W 1966 R. — JUŻ 20.200. DZIĘKI TEMU, JEŚLI JESZCZE W 1956 R. 2 IZBY ZAJMOWAŁY PONAD 4 OSOBY, TO JUŻ W UBIEGŁYM ROKU NA TAKIE DWIE IZBY (LEPSZE, BO W WIEKszym STOPNIU WYPOSAŻONE W C.O. GAZ, WODĘ ITP.) PRZYPADA NIĘCALE 3 OSOBY. OCZYWIŚCIE STATYSTYCZNIE.

Skoro operujemy już liczbami — przypomnijmy, że w okresie między zjazdami (1964—1968) wybudowano 107 tys. izb — mieszkań dla 47 tysięcy łódzkich rodzin i że najbliższa 5-lata zakończy się oddaniem 140 tys. izb. Na tenże okres przypada budowa centrum Łodzi, budowa i modernizacja kilkunastu zakładów przemysłowych. Dodajmy do tego budowę 8 wyższych uczelni, rozbudowę usług itp. itd....

W ciągu ostatnich lat, Łódź z miasta nie liczącego się w polskiej topografii budowlanej stało się ruchliwym zagłębieniem. Z ubogiego krzewnego — poważnym partnerem takich potentatów budowlanych, jak stolica i Śląsk. — Czemu i komu zawdzięczamy to poczesne miejsce w krajowej czołówce? Jak pan określiłby i oceniłby, dzisiaj z perspektywą czasu, podjęcie i zrealizowanie, które doprowadziły do tych efektownych wyników naszych budowlanych — pytamy dyrektora Łódzkiego Zjednoczenia Budownictwa — mgr Mirosława Podstadę.

— Patrząc na to z pozycji dnia dzisiejszego — widzę 3 wyraźne etapy. Pierwszy — bardzo trudny do roku 1964 — kiedy wprowadziliśmy — zaczawszy od zera, uprzemysłowione budownictwo. Był to gwałtowny, ale konieczny skok. Szybkie tempo, brak doświadczenia i brak sprawdzonych w praktyce technologii budowlanych do tej pory się na nas mieli. Usunęliśmy ostatnio usterek w 90 domach pochodzących z tego okresu. Ale uzyskaliśmy kilkadziesiąt tys. izb — szybko. Jeśli może to nas pocieszyć, nadmieniamy, że nie tylko Łódź usuwa błędy...

Następny etap — to okres współczesny — lata 1965—1970. Wypracowaliśmy wtedy sami, na własnym podwórku, własne technologie i własne projekty. Gdyby nie „LSM” — projekt powielanego m.in. na Teofilowie domu — kto wie, czy olbrzymi głód mieszkaniowy nie zmusiłby nas do budowania wg jednego z niewielu istniejących wtedy projektów tzw. gdańskich „Szuwarów” — projektu, którego oszczędność została o wiele dalej posunięta aniżeli w naszych „LSM” i „Dabrowie”. Dzięki temu, że jako pierwsi posiadaliśmy własne projekty i technologie, mogliśmy też jako pierwsi w kraju zrealizować z kuchen bez okien. Jako pierwsi też, dzięki inicjatywie spółdzielczości mieszkaniowej wprowadziliśmy tzw. odbiory lokatorskie.

Przyszła pięcioletka — to już wychylenie się z własnego podwórka. To już umożliwienie nam sięgnięcia do cudzych doświadczeń. Zbudujemy fabrykę domów, gdzie będziemy produkować domy z taśmy, korzystając przy tym z radzieckich doświadczeń organizacji przemysłowej. Elementy, które tam powstaną na podstawie nagrodzonej pracy szcześcińskich architektów pozwolą na dużą swobodę architektoniczną i funkcjonalną przy wznoszeniu bloków mieszkaniowych. Już w tej chwili organizujemy zakład doświadczalny gdzie sprawdzić będziemy poszczególne technologie. Zamierzamy zmodernizować typ „Dabrowa” i korzystać w dalszym ciągu z tamtejszej bazy. Niezależnie od radzieckiej fabryki przewidujemy budowę jeszcze jednej fabryki domów opartej na urządzeniach polskich.

— Ale nie tylko na budownictwie mieszkaniowym łódzkie zagłębienie stoi... Jeśli do 1956 r. budownictwo mieszkaniowe stanowiło od 70—80 proc. budownictwa ogólnego — to już aktualnie stanowi ono tylko 40 proc.... — Tak, Nie oznacza to jednak, że mieszkań będzie mniej, ale że inne zadania wstają zwłaszcza w budownictwie ogólnym (wyższe uczelnie, centrum) i przemysłowym. Jeszcze do 1966 roku jedynie nasze wtedy przedsiębiorstwo, parające się budownictwem przemysłowym — Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1, pracowało poważnie w innych regionach kraju, o tyle obecnie w zasadzie działa już tylko w Łodzi. Kierunek swego działania na przemysłowy zmienia Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego „Przembud”. Przewidujemy wobec ogromu czekających nas zadań zorganizowanie trzeciego przedsiębiorstwa budownictwa przemysłowego... Pozostaje nam jeszcze ważna dziedzina, budownictwo specjalistyczne tzw. inżynierka. W przyszłej pięcioletce musimy zbudować 3 wiadukty, drogi, magistrale wodne, ciepłownice. I tutaj czeka nas bardzo poważne trudności. W tej branży istnieje największy deficyt potencjału. Wiele drobnych prac z tego zakresu sędować będziemy musieli na spółdzielczość mieszkaniową, przemysł lekki, gospodarkę komunalną... Bez koordynacji i właściwej organizacji, podziału pracy — nie ma mowy o wykonaniu planów. A plany są ogromne. I dla Łodzi — bardzo istotne.

Rezm. A. PONIATOWSKA

Drugie miasto Polski

Zaczynała Łódź skromnie. W r. 1880 — 78 tys. mieszkańców. Dzisiaj jest już już ponad 750 tys., w r. 1970 będzie podobno 770 tysięcy. Już w okresie pierwszej niepodległości stała się Łódź drugim po studyc miastem Polski. Wtedy nie był to jednak aż taki powód do dumy. Miasto „złe”, brudne, zamieszkałe przez jeźli nawet nie pamiętamy, „chociażby z literatury. Jeszcze w końcu roku 1963 tzw. nowe budownictwo stanowiło zaledwie 27,3 proc. ogółu naszego majątku mieszkaniowego, a 55 proc. izb starych liczyło sobie ponad 45 lat. W latach 1964—68 ponad 35 tys. rodzin otrzymało (lub łada dzień otrzyma) klucze do naprawde nowych mieszkań. W nowych mieszkaniach nowe warunki. Przybyło nam przez te 4 lata ponad 124 km sieci wodociągowej, ponad 18,3 km sieci kanalizacyjnej, ponad 40 km sieci gazowej i około 170 km sieci ciepłej. To wszystko

nie jest jeszcze szczytem naszych marzeń. CIĄGLE JESZCZE JEDNA CZWARTA ŁÓDZIAN NIE MOŻE, OT TAK PO PROSTU ODKRĘCIĆ KRAN, BY LECIAŁA WODA. NIECO WIĘCEJ Z NAS NIE KORZYSTA Z UDOGODNIEN KANALIZACJI, JESZCZE WIĘCEJ, BO AŻ OK. 40 PROC., ZAJMUJE SIĘ ZMUDNYM ROZPALANIEM OGNIJA LUB GOTUJE NA MASZYNACH I KUCHNIACH ELEKTRYCZNYCH. Również około 40 proc. łódzian (tym razem wypadłoby powiedzieć — zaledwie) ma okazję pomstować na zbyt zimne lub gorące kaloryfery. Tak na co dzień jednak czujemy wszyscy, iż coraz bardziej gódniejże nasze miasto tej drugiej, zobowiązującej pozycji. I niemal w tym zasługa ostatnich 4 lat. A że jeszcze nie wszystko, że jeszcze żale i pretensje... Ba, toż to i Kraków nie od razu zbudowano, a cóż dopiero Łódź, której pierwsze lata (a więcej ich było od tych dzisiejszych) liczyć trzeba wyłącznie na straty.

W omawianym czterolecju „w Łódź” zainwestowano 15,7 miliardów złotych. Przemysł pochłonął z tej sumy 44 proc.

Naznaczycie tu główne tendencje rozwoju przemysłu utrzymywac się beda również w ciągu ostatnich dwóch lat bieżącej 5-latki. Zakładają się mianowicie wzrost produkcji globalnej o ok. 12 proc. (Dalszy ciąg na str. 6)

Niektórzy twierdzą — lepiej siedzieć niż stać, lepiej leżeć niż siedzieć — i tym uzasadniają swoją postawę życiową. A chodzi im po prostu o zajęcie najwygodniejszej pozycji pozwalającej wypaść się na świat. Mylą się jednak ktoś, kto by uważał, że mamy w takich wyodatkach do czynienia z ludźmi nieaktywnymi. Ale skąd! Wygodne usadowanie się wymaga wielu wysiłków, niemało sprytu, umiejętności... Dlatego zawsze trzeba być ostrożnym, mówiąc o postawach (— jakich?), aktywności (— w jakim celu?), zaangażowaniu (— w co?) Słowa z tego zakresu są wieloznaczne. Ot, powiedzmy, odwaga. Nie można odmówić swoistej odwagi cywilnej kierownikowi sklepu, który przy przecenie odcina dla siebie i dla przewodniczącego komisji do kuponie materiału pierwszego gatunku i płaci jak za towar wybrakowany. Albo kondukt torowi PKS dobierającemu opłaty od pasażerów, ale nie dajacemu w zamian biletów. Albo profesorowi, który podpisuje się pod pracą wykonaną przez asystenta, tylko z tej racji, że jest kierownikiem katedry.

aparatu państwowego, a nawet aparatu organizacji społecznych”. Trzeba więc umieć patrzeć, oceniać. Że jest leżeć, siedzieć, stać. Trzeba chodzić. Zacząć jednak trzeba od nauki chodzenia. Podsiuchana rozmowa w tramwaju: dwu studentów wymienia uwagi na temat pracy komisji stypendialnej. Jeden z nich oburza się, iż trzeci otrzymał stypendium pieniężne i za darmo „stołówek” oraz akademik. — Starzy popili, rozumiesz, w gleerynie, i tam im wystawili libne zaświadczenia. Wiem bo sam się wygadał. A Stefan, choć u niego bieda, nie dostał nic. Jak te komisje pracują!

ani swego najbliższego otoczenia), jakiegoś oburzenie w ogóle... Marks pisał — „Bunt moralny, to praktyczna krytyka”. A więc kolego z Politechniki — trzeba się zdecydować. Przez pewien czas nie używaliśmy słów wielkich. Czy to byliśmy zbyt zaabsorbowani procentami, liczbami, planami, czy też jakkolwiek inne były powody, rzadko mówiliśmy o ojczyźnie, patriotyzmie, socjalizmie. Ostatnio używamy tych słów na co dzień. Ale to jest nie mniej niebezpieczne, szybko bowiem możemy zapomnieć, że one coś znaczą realnie, konkretnie. Nie wolno nam ich zamienić

Rzecz o zaangażowaniu, czyli... nauka chodzenia

Ot, moralność na co dzień. Młody człowiek widzi niesprawiedliwość. To dobrze, już usiadł. Wie z czego ona wynika — nie wini ustroju, lecz „tylko” komisje stypendialne. To dobrze, już wstał. Ale chodzić jeszcze nie umie. Wie chyba, że powinien coś zrobić, ale boi się. Powiedzieć komuś oficjalnie o tym oszustwie? Na zebraniu ZMS? Dziekanowi? Czy to nie będzie donosicielstwo... Nikt go jeszcze nie nauczył odwagi.

Zaangażowanie to nie tylko praca społeczna polegająca na wytworzeniu jakiejś wartości materialnej — a tak się je przecież, zbyt wąsko, a nazbyt często, rozumie. To także nieustanne reagowanie na zło, niesprawiedliwość, szukanie realnych ich źródeł. Zło jest konkretne, konkretne są jego przyczyny. Nie socjalizm jest winien temu, że w zakładach X jest bałagan. Trzeba szukać przyczyn wśród bałagi, w dyrekcji, w zjednoczeniu... Nie nikomu nie przyniesie malowanie rak, kierowanie pretensji pod coraz to wyższymi adresami (aby nie pod swoim).

w puste dźwięki, w mgliste abstrakcje. Chciałbym tu przytoczyć piękne, a i twórcze zdanie na ten temat z artykułu Z. Załuskiego („Z. W.” nr 223) — „Miłość ojczyzny, jak każda miłość, jest krytyczna, jest miłością mimo. Mimo wszystko (...). Socjalistyczny patriotyzm dzisiaj — to z jednej strony afirmacja rzeczywistości — ze względu na zawarte w niej możliwości nieprzerwanego postępu — z drugiej zaś negacja tej rzeczywistości w imię następnej, lepszej, powstającej na co dzień”. Ot i konstruktywny model miłości. Konstruktywny, bo dialektyczny. Doświadczeni małżonkowie potwierdzają go — wiedza bowiem, że uczuciom przeszkadza zarówno niedostęcznie zalet jak i wad. Trzeźwa ocena, a miłość się w niej i radość i ból, zapobiega rozczarowaniom. Nie przeżyje tych uczuć ten, kto je traktuje płytko, chce tylko brać, nie dawać, a czasem i partner jest mu obojętny. Skoro dokonaliśmy wyboru, skoro zaczęliśmy ze sobą chodzić, trzeba być konsekwentnym do końca. JERZY KATARASIŃSKI

Życiorys łódzianina * Życiorys łódzianina

RODZI SIĘ: Coraz niechętniej. Wskaźnik przyrostu naturalnego 0,8 (najmniejszy w kraju). Na tysiąc mieszkańców przewiduje się w roku 1968 — 9,4 urodzin. ZMIENIA STAN: Równie bez entuzjazmu. Tysiąc mieszkańców — 7,6 małżeństw

(w stosunku do ub. roku minimalna poprawa). PRACUJE: Zajdaje. 57 proc. zawodowo czynnych pracuje w przemyśle (najwyższy wskaźnik w Polsce). 51 proc. pracujących to kobiety (tu również możemy poszczycić się nieco uciążliwym prymatem). Gdzie pra-

ujemy? Oczywiście przede wszystkim w przemyśle bawełnianym, następnie w maszynowym i elektromaszynowym oraz na trzecim miejscu — w przemyśle dziewiarskim. MIESZKA: Najchętniej w Śródmieściu. 247,3 mieszkań-

ców na jednym hektarze, przy średniej miastu — 34 mieszkańców na tej powierzchni. Gdzie będzie mieszkał w najbliższej przyszłości? Na Dąbrowie i na Teofilowie. Tam bowiem w latach przyszłych budowniczości przygotowują najwięcej nowych mieszkań. (iw)

4 lata — 16 poważnych inwestycji

Cztery lata — 1964—68, sześć naście poważnych inwestycji przemysłowych: Łódzkie Zakłady Artykułów Technicznych przy ul. Szczecińskiej, Łódzkie Zakłady Wytwórcze Aparatury Elektrycznej na Teofilowej, Drukarnia Dzielowa, EC-III, Łódzkie Zakłady Radołowe — nowy budynek produkcyjny, rozbudowa Łódzkiej Fabryki Maszyn Jedwabniczych, trzy nowe hale produkcyjne „Elty”, nowe linie produkcyjne „Anilany”, nowe oddziały Zakładów Mięsnych, rozbudowa Łódzkiej Drukarni Akcydensowej, modernizacja urządzeń, instalacji i budynków „Polfy”, nowy budynek produkcyjny Łódzkiego Zakładu Wytwórczych Kopii Filmowych, modernizacja przędzalni B, C i E Zakładów im. Harnama, nowa przędzalnia eksportowa ZPB im. Obrońców Pokoju, nowa wykończalnia i przędzalnia średnioprzędna Zakładów Marchlewskiego, rozbudowa Zakładów Przemysłu Wełnianego im. Reymonta. (tw)

Kariera ulicy Piotrkowskiej

Ojcowie naszego grodu radzi by odzwyczajać nas od ulicy Piotrkowskiej, jako jedynego miejsca niedzielnych spacerów i codziennych zakupów. Jeżeli nawet szczytnym zamierzeniem stanie się zadanie, nasz deptak i tak przedzie do historii. Już za parę miesięcy powinien ukazać się pierwszy album artystyczny poświęcony ulicy Piotrkowskiej. 70 rysunków znanego plastyka (Czytelnikom „Dziennika” znanego na co dzień) — Wacława Kondaka, tekst i jego i łódzkiego literata T. Chrościelewskiego oraz komentarz historyczny prof. A. Ryńkowskiej. Firmuje te prace oczywiście Wydawnictwo Łódzkie. (tw)

Pieniądże płyną jak woda...

Podobno. Tak przynajmniej twierdzą praktycy. Jeżeli rzeczywiście, to spieszmy się donieść, iż w roku 1963 statystyczny łódzianin zużywał w gospodarstwie domowym 86,6 litra wody na dobę, a w roku 1967 już 115,6 litra. No cóż, stopa nam się podnosi. Stąd też chyba zjadamy już rocznie (począwszy od oses ków, a kończąc na staruszkach) 55,9 kg mięsa i przetworów tego, 5,9 kg masła i przetworów cukru, 6,8 kg ryb i przetworów rybnych (niestety za mało). Aby nie zawstydząć, nie przytoczę my danych o rosnącym spożyciu alkoholu. (tw)

Wydajemy ponad to pieniądze na różne uprzyjemniające nam i ułatwiające życie artykuły przemysłowe. W roku 1964 na dziesięć tysięcy mieszkańców na szego miasta dokonano zakupów 222 radiodiodników, 228 telewizorów, 99 lodówek, 164 odkurzaczy. Dziś, po czterech latach statystyka ta wygląda następująco: 366 radiodiodników, 278 telewizorów, 207 lodówek! (Jest gdzie przechowywać wiktualię), 210 odkurzaczy.

Znacznie także zwiększyły się na przestrzeni tych ostatnich czterech lat nasze roczne wydatki na usługi. 1964 — 594 zł, 1968 — 784 zł. Można to zaliczyć na plus, oznacza bowiem m. in. rosnącą ilość punktów usługowych. (tw)

Wyróżnienie dla koła LOP w XI LO im. Kajki

W ogólnopolskim konkursie na najlepsze szkolne koła Ligi Ochrony Przyrody jedno z łódzkich kół przy XI LO im. Kajki uzyskało zaszczytne wyróżnienie — specjalną nagrodę Ministerstwa Leśnictwa. Koło przysłało premię pieniężną w wysokości 2,5 tys. zł, a jego opiekuncę — J. Gemel premię 1000 zł. Wyróżnienie jest cenne, po nieważ w konkursie wzięło u-

Ile cię cenić trzeba...

A my zamiast cenić psiochy my. Ze tloki, ze kawalerska jazda, ze nigdy na czas, ze stądami itp., itd. Mowa oczywiście o miejskiej komunikacji. A tu tymczasem chwalić by należało. W roku 1963 łódzkie tramwaje przewiozły 463 mln osób, w roku 1967 zaś już 515,6 mln. Doko nano tego wyczyni przy mniej szym o 2 (słownie dwa) wozy tramwajowe — stanie posiadania. Ktoś śmie twierdzić teraz, że tramwaje nie z gumy... Zarty żartami, radośniej jednak robi nam się na duszy jeździ szym, że wreszcie przy stąpiono do produkcji odpowiede nych dla łódzkich torowisk wa-

„Skogar” w czynie zjazdowym

Łódzkie Zakłady Przemysłu Skórzanego — znany i ceniony eksporter, złoty medalista Targów Krajowych, o którego sukcesach produkcyjnych pisaliśmy niejednokrotnie, już od 1 kwietnia br., realizuje swoje ciekawe, przedzjazdowe zobowiązania. Ciekawe i cenne, choć wymagające od załogi niemałego wysiłku.

„Skogar” — to zakład mający ponad najgorsze warunki pracy spośród fabryk obuwniczych w Polsce. Stare mury i słabe drewniane stropy, wykluczają np. wstawienie na pietra cięższych maszyn, nie pozwalają na jakąś szerzej pomyślaną modernizację. Wprawdzie w przyszłej 5-letce planowano zbudowanie dla „Skogaru” kompleksu nowych i świetnie wyposażonych bu-

Więcej dobrych butów

dynków, ale — jak na razie — nie podjęto jeszcze w tej mierze żadnych wiążących decyzji.

Oczekując na zapowiadaną od dawna przeprowadzkę, załoga „Skogaru” w czynie społecznym pracowała ponad 3 tysiące godzin przy porząd kowaniu zakładów, realizując także skrupulatnie swoje pozostałe zobowiązania.

M. in. postanowiono wykonać ponad plan 4.050 par obuwia i ilość tę znacznie przekroczone. Dalsze wnioski i pomysły rezultaty, to poprawa jakości i radykalne obniżenie ilości II gatunku obuwia, a także znaczne oszczędności materiałowe. Wartość tych ostatnich, dzięki lepszymu, pełniejszemu wykorzystaniu surowców i pewnym zmianom w procesie technologicznym, wyraża się już kwotą kilkuset tysięcy złotych. Swoją rolę w zobowiązaniach ma oczywiście nie tylko sama fabryka obuwia, ale również — podległe zakładom garbarnie, które podjęły się wykonać do

datkowo, z zaoszczędzonego surowca, 6 ton skór podszew wanych oraz 60 ton farb do skór. W sumie wyniki podjętych zobowiązań osiągają już wartość blisko 2,5 mln zł. A przecież do końca roku i zakończenia całej akcji pozostało jeszcze sporo czasu.

Dobrze byłoby wtedy pamiętać o ludziach, którzy swoją ambicją i solidnym wysiłkiem przyczynili się do jej powodzenia. Nie sposób rzecz jasna wymienić tu wszystkich, ale warto chociażby wspomnieć o najlepszych, jak np. Alęji Heina, Zofii Jamużnej, Marii Lendzion, Janinie Poluchowicz, Longinie Wierszylo, Janie Czachorowski i Romanie Wieruckim — z fabryki obuwia, Zofii Kopka i Leonie Sądrowskim — z fabryki farb garbarskich, Stefanie Pietrasiku szczególnie przykładającą się do uporządkowania terenu zakładów, Józefie Fusie i Tadeuszu Michalskim z garbarni I, Stefanie Bednarskim i Zygmuncie Dudkowskim z garbarni II, Wacławie Ryńkowskim z garbarni III oraz Romanie Frackiewicz, długoletnim pracowniku Zakładów, społeczniku i inicjatorze czynów zjazdowych „Skogaru”. (SU)

Co słycać na EC-III?

Czy załoga budująca EC-III zdąży zakończyć pracę — tak jak się zobowiązała — w przededniu V Zjazdu? Generalny wykonawca — „Chemobudowa” zakończyła już wszystkie roboty pozwalające podwykonawcom przystąpić do prac. Powodzenie sprawy zależy obecnie od trzech

przedsiębiorstw — od „Elektrobudowy-Katowice”, „Energomontażu-Północ” i „Termoizolacji-Zabrze”. „Chemobudowie” pozostały w zasadzie już drobiazgi, Katowicka „Elektrobudowa”, której zadaniem jest zasilenie w energię elektryczną wszystkich urządzeń umożliwiającą

ych normalny rozruch elektrowni, przeżyła w poprzednią niedzielę swój wielki dzień — zakończyła prace związane z zasileniem rozdzielni 6 kV. Około 70 proc. zadań wykonali także pracownicy „Energomontażu-Północ”. Obecnie montują instalację do trawienia kotła. W tym samym stopniu są zaawansowane roboty prowadzone przez „Termoizolacji-Zabrze”. Kończy ono zakładanie izolacji na urządzeniach ciepłowniczych.

Na tej aktualnie największej i najważniejszej łódzkiej budowie pracuje około 800 osób załogi z kilku przedsiębiorstw. Kierownictwo budowy opuszcza plac nierzadko przed godziną 22. Jest to budowa zatrudniająca najwyższe kwalifikowane kadry. Samych inżynierów jest około 80. — Co dziesiąty pracownik. (P)

Lepiej mieszkamy — więcej wydajemy

Wydana ostatnio kolejna publikacja Głównego Urzędu Statystycznego pt. „Statystyka Gospodarki Mieszkaniowej 1967” zawiera szereg ciekawych danych dotyczących naszych zasobów mieszkaniowych.

W końcu 1967 r. zajmowaliś my prawie 8 mln mieszkań (21 mln izb) — o 2,1 proc. więcej mieszkań aniżeli w roku 1966. Ludność natomiast wzrosła tylko o 0,8 proc. Rozrastają się przede wszystkim miasta. Przybyło w nich — porównujemy ciągle do roku 1966 — 3,1 proc. mieszkań a ludność o 1,5 proc. Na wsi natomiast tempo budownictwa jest nieco słabsze: mieszkań przybyło o 1 proc., ludności — o 0,1 proc.

Wyższe tempo wzrostu zasobów mieszkaniowych od wzrostu ludności wpływa bardzo korzystnie na zmniejszenie się za gęszczenia naszych mieszkań. Przeciętnie — i w mieście i na wsi — rok 1967 zakończyliśmy zajmując 1 izbę na 1,48 osób (w 1966 — 1,51). W mieście mie

szka się lepiej — na 1 izbę przypada 1,38 osób, na wsi — 1,61. Lepiej — statystycznie — mieszkamy — więcej na utrzymanie naszych mieszkań wydajemy. W porównaniu z rokiem 1965 kiedy wprowadzono regulację czynszów — koszty eksploatacji, remontów bieżących i kapitalnych przypadające na 1 m kw. powierzchni użytkowej lokali administracyjnych przez jednostki gospodarstwa mieszkaniowego rad narodowych, wzrosły o 22,7 proc., w tym koszty utrzymania czystości i zieleni przydomowej o 53,6 proc., remontów bieżących o 50,2 proc.

W końcu 1967 r. spośród ogółnej liczby 891 miast — sieć wodociągowa posiadała 690, kanalizacyjna — 665, gazowa — 309. W tym samym roku liczba ludności w miastach korzystająca z wodociągów wzrosła o 2,5 proc., kanalizacji — o 2,3 proc., gazu — o 4,0 proc. w stosunku do roku poprzedniego. (M)

Łódzcy amatorzy wśród najlepszych

W Jeleniej Górze odbywa się V Ogólnopolski Przegląd Piosenki i Muzyki Amatorskiej. Jego jury zaliczyło do grupy laureatów Halinę Kapruziak z ZPW im. 9 Maja, duet wokalny — H. Stepiak i A. Nowak z ZDK ZPB im. Dzierżyńskiego i

zespół mieszanych form wokalnych LDK. Tym samym łódzcy amatorzy dopuszczeni zostali do Festiwalu Najlepszych Piosenkarzy i Zespołów Polskich. (M)

Margaryna konkuruje z masłem

Wczoraj Zakłady Przemysłu Tłuszczowego im. 15 Grudnia w Warszawie zorganizowały w „Tivoli” spotkanie z łódzkimi handlowcami, w czasie którego odbyła się degustacja margaryny. Margaryna prawie nie znana w naszym kraju przed wojną, zrobiła obecnie karierę. W 1950 r. produkowano 19 tys. ton margaryny, a w 1967 r. już 136 tys. ton. W r. 1950 na jednego statystycznego mieszkańca Polski przypadało 80 dkg. margaryny a w ub. roku już 5 kg.

Nasz kraj zajmuje pod względem produkcji margaryny średni standard światowy a pierwszeństwo miejsc w krajach socjalistycznych. Jednakże daleko nam jeszcze do poziomu spożycia margaryny w krajach zachodnich. Np. w Norwegii przypada na jednego statystycznego mieszkańca rocznie 20 kg margaryny, w Holandii — 12 kg a w NRF — 10 kg. Bardzo ciekawe są dane spożycia margaryny w poszczególnych miastach kraju. Podczas gdy w Warszawie na jednego mieszkańca statystycznego przypada 3,9 kg, w Bydgoszczy — 6,7, we Wrocławiu — 5,4, w Łodzi 4,23, to w Poznaniu aż 12 kg. Natomiast w woj. łódzkim tylko 2,51 kg.

Przemysł produkcji tłuszczów roślinnych, jeden z najbardziej nowoczesnych, w pełni zautomatyzowany zapewnia dalsze nowości w produkcji margaryny. Ma się ukazać margaryna dietetyczna, specjalna na kuchenną i inne gatunki. Na razie — jak postulowali handlowcy na wczorajszym spotkaniu — dobrze byłoby gdyby wszędzie można było otrzymać „Palmę”. (J. Kr.)

„Telimena” w Belgradzie

Łódzki Dom Mody „Telimena” przygotował specjalną kolekcję damskiej odzieży całorocznej na międzynarodowe targi w Belgradzie. 5 modelek „Telimeny” są prezentuje w stolicy Jugostawii stroje „made in Łódź”; ogółem 80 modeli. (M)

Widzewska hala sportowa

Mieści się przy ul. Armii Czerwonej. Znają ją dobrze mieszkańcy naszego miasta. W widzewskiej hali sportowej będącej pod opieką RTS „Widzew”, odbywały się wszystkie imprezy artystyczne, sportowe oraz wieczerze. Przygasa jej sława, gdy oddano do użytku na Al. Politechniki Pałac Sportowy. Przygasa, ale nie znaczy to, że drewniana hala na Widzewie nie spełnia swego zadania. Przez cały dzień, od rana do wieczora służy sportowcom. Tu także odbywają się różnego rodzaju, często międzynarodowe, zawody. Dość powiedzieć, że w ub. roku w widzewskiej hali sportowej odbyło się 560 imprez, w których uczestniczyło około 300 tys. osób.

Obecnie zaistniała konieczność przeprowadzenia remontu kapitalnego hali. Koszt robot oblicza się na około 400 tys. zł. Udato się znaleźć wykonawców, którzy poza planem przyjęli prace remontowe. Wykonują je spółdzielnie „Beton” i „Blok”. Są jednak poważne trudności z otrzymaniem blachy ocynkowanej na rynnę i spusty. Potrzeba jej 1430 kg, a spółdzielnia otrzymuje rocznie 50 kg. Klub Sportowy „Widzew” czyni starania, aby „Centrostal” przydzielił brakującą blachę.

Trzeba także, aby przyspieszono prace przy zakładaniu rozbranego dachu, bo inaczej

Kto wylosował nagrody

21 bm. w PKO odbyło się kolejne losowanie nagród w postaci bonów towarowych w konkursie pt. „Po zakupy z książeczką PKO”. Konkurs ten został zorganizowany z okazji „Miesiąca Oszczędności” przez PKO. Wydz. Handlu Prez. RN m. Ło

dzi i redakcję „Dziennika Łódzkiego”. Dokonano losowania trzech bonów towarowych o ogólnej wartości 1.100 zł dla klientów kupujących odpisem z książeczek PKO w drugiej dekadzie października br. Bon w wysokości 500 zł otrzymuje Jerzy Reteler (Grzeźna 4) a po 300 zł — Henryka Kapusta (Podgorna 7) i Michał Pawłowski (Ogrodowa 28). Zakupów z książeczką PKO dokonano w placówkach ZURT, w „Domusie” i w sklepie PSS nr 223.

Konkurs „Po zakupy z książeczką PKO” trwa do końca października. (J. Kr.)

Przed Świętem Zmarłych 2 mln. świec i lampek Białe chryzantemy

Zaledwie tydzień dzieli nas od Święta Zmarłych. Ekipy z Łódzkiego Przedsiębiorstwa Ogrodniczego uprządkowały już groby wojenne i zasadziły 80 tys. bratków. W dniu Wszystkich Świętych ustawionych zostanie na tych grobach i w miejscach pamięci 5 tys. białych chryzantem. LPO zaopatruje już swoje punkty sprzedaży detalicznej w kwiaty przeznaczone na groby. Również kwaciarnie MHI dysponują już kwiatami przez znacznymi na to święto.

Dobrze wygląda w tym roku zaopatrzenie w świece i znicze nagrobkowe. „Arged” i „Ruch” dostarczyły dla Łodzi blisko 2 mln świec i zniczów. Jest to liczba o wiele większa niż w ub. roku.

Już organizuje się kiermasze, na których sprzedaje się przedmioty potrzebne do dekoracji grobów. Specjalne sto-

iska uruchomione będą tuż przed Świętem Zmarłych obok cmentarzy. Można będzie dostać zarówno kwiaty jak i znicze do dekoracji grobów swoich najbliższych. (Kas.)

Dni Muzyki Organowej

Rzadka i miła to okazja, kiedy recenzenta muzycznego trzeba zastąpić w obowiązku dlatego, że on sam bierze udział w omawianej imprezie. Tym razem chodzi o coś więcej. Mirosław Pietkiewicz był nie tylko solistą jednego z koncertów Dni Muzyki Organowej. Jest także inicjatorem i kierownikiem artystycznym tego małego festiwalu, organizowanego przez Państwową Filharmonię już po raz drugi.

Powodzenie koncertów przesłodzi wszelkie oczekiwania. Wszystkie recitale gromadziły niemalże komplety publiczności. Wysoki poziom artystyczny zapewniły imprezie łódzkiej udział czołowych wirtuozów krajowych. Wszyscy grali Bacha — największego mistrza organów, a ponadto w każdym recitalu znalazły się pozycje, które w szczególności sposób odpowiadały wykonawcom lub też publiczności.

W recitalu Imy Themior-Jareckiej (Katowice), najsilniejszego wrażenie wywarła grana z dużym rozmachem piękna, zupełnie u nas nie znana romantyczna sonata Juliusza Reubkego. Mirosław Pietkiewicz zastawił program swego recitalu z wielkim smakiem.

i znanstwem: fantazja Bacha i chorały Francka — muzyka o dużym ładunku emocjonalnym, gra precyzyjna i skupiona, pełna nastroju. Najbardziej charakterystycznym rysem sztuki otwórczej Jana Jargonja (Kraków) jest niewytkana dyscyplina rytmiczna, nadająca zwłaszcza utworom dużego formatu cechy prawdziwie monumentalne. Jego Bach — preludium i fuga potrójna Es-dur podobaly mi się najbardziej. W programie koncertu Józefa Serafina (Kraków), najbliższym jego temperamentowi muzycznemu był jak się wydaje Reger, którego II sonata o charakterze wielkiej improwizacji założyła recital a także teogoroczne Dni Muzyki Organowej.

Ciągle rozwijającemu się życiu muzycznemu Łodzi przybyła nowa, cenna impreza. ZYGMUNT GZELLA

z miasta

O III Tydzień Arenów — zebranie naukowe, o godz. 10, w Archiwum (pl. Wolności 1.)

O „Nowości wydawnicze porcji i prosy radzieckiej” — od czyt. prof. E. Popowej, o godz. 18, w Klubie TPPR (Narutowicza 28).

O Badania radiograficzne — dzielnica Śródmieście (przy chodniku przy ul. Moniuszki) ul. Kilińskiego od nr 4—25 (parzyste i nieparzyste); Bałuty (Limanowskiego 47) ul. Sierakowskiego i Gandiego nr 2; Włdzw (Szpitalna 6) ul. A. Czerwonej 8, 9 i 10/12.

PIORKIEM po MIEŚCIE



— Ostatnio co dzieje się spóźniasz, co to ma znaczenie? — Czy będę mógł usprawiedliwić się potem łącznie z wszystkimi dniami, jak się skończy Olimpiada?



Komentujemy

Jesteśmy — jak się okazuje — bardzo towarzyscy i... nieco zbyt „ga datliwi”. Przeprowadzamy każdego dnia 300 tysięcy rozmów telefonicznych, z tego około trzy czwarte w godzinach od 8 do 15. Jednocześnie psoczymy na czym świat stoi, że zbyt długo wypadają nam czekać na sygnał telefoniczny. Przyczyną tego stanu rzeczy sami stwarzamy.

Jakże często jeszcze telefon służbowo wykorzystywane są do długich rodaków dziennych rozmów na tematy towarzyskich przeżyć i sukcesów oraz na zwykłe babknie ploteczki. W jednym z przedsiębiorstw handlowych sami byliśmy kilka dni temu świadkami półgodzinnych zwierzeń pani Loli na temat jej sercowych kłopotów. Dowiedzieliśmy się, m. in., że Jurek nie jest taki zły, ale... straszny ko bięciarz. Uzasadnienia nie ustyszeliliśmy, ponieważ udaliśmy się na poszukiwanie automatu, by przeprowadzić pilną rozmowę. Po powrocie zastaliśmy panią Lole przy aparacie. Już się zęgnęła. Równie 5 minut. A ileż to razy w biurach i urzędach jesteśmy świadkami rozmów nie mających nic wspólnego z ich pracą. I tak dobijamy w każdym miesiącu do 9 milionów rozmów. Ile w tym niepotrzebnych? A na sygnał czeka się coraz dłużej.

Poczta może oczywiście skrócić czas oczekiwania, wyznaczając np. z przedawanej sieci telefonicznej kilka tysięcy numerów. Można również inaczey do prostu wykazać trochę samodyscypliny. Uświadomić sobie, że telefon nie służy bynajmniej do prowadzenia rozmów, lecz do załatwiania pilnych spraw. I to w sposób krótki i zwięzły. W tym udrażaniu samodyscypliny mogą wiele zdziałać szefowie w różnego rodzaju biurach i urzędach, by ukrócić, ograniczyć obficie płynące potoki te

300 tys. rozmów każdego dnia

lefonicznej mowy. A wówczas być może sami nie będą tak często wydziwiać: Co jest z tym sygnałem? (wit.)

LISTY

PODWOJNA NIESPODZIANKA

Ostatnio spotkała mnie miła niespodzianka i to podwójna. Sprawili ją zaś Pabianieckie Zakłady Odzieżowe, dostarczając do szczecińskiego sklepu płaszcz, który pasował na mnie jak ulał, co dotychczas nigdy mi się jeszcze nie zdarzyło.

Po zakupieniu doszłam do wniosku, że dobrze by było aby posiadać podobne nakrycie głowy. Napisałam więc do Pabianiec prosząc o przysłanie resztek materiału. Dostałam je natychmiast wraz z miłym dopiskiem na załączonej karteczce.

Szkoda, że tak nie postępują wszyscy handlowcy i producenci, bo wtedy życie klienta byłoby naprawdę pięknie.

Wdzięczna szczecińska

Odznaczenia dla inwalidów wojennych

Wczoraj w siedzibie RN m. Łodzi odbyła się dekoracja inwalidów wojennych odznaczeniami państwowymi przyznawanymi z okazji 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego. Aktu dekoracji dokonał w obecności członków Prezydium — przew. Prez. RN m. Łodzi mgr E. Kazmierczak.

A oto lista odznaczonych: Zygmunt Grabowski — Krzyż brny Orderu Virtuti Militari; Mieczysław Barnat, Paweł Kallaur, Stanisław Nejmantowicz i Jan Wojtowicz — Krzyże Walecznych; Stanisław Beheński — Złoty Krzyż Załugi i Józef Brauner oraz Jerzy Lewandowski — Srebrne Krzyże Zasługi, wszyscy trzech również medale „Za zasługi dla obronności kraju”.

Poza tym dalszych 14 osób otrzymało medale „Za zasługi dla obronności kraju”; Stanisław Dąbrowski, Władysław Bromadzki, Mirosław Kucharzki, Henryk Kuciński, Aleksander Mikolajczyk, Józef Marcinkowski, Zygmunt Majewski, Michał Nadel, Tadeusz Pępkiewicz, Bolesław Pawlak, Antoni Bojno-Pużanowski, Jan Sychala, Alfred Zbrodowski i Kazimierz Jackowski.

Gruźlica i choroby płuc — nadal groźne

Wczoraj odbyła się narada łódzkiego aktywu partynego środowiska fizjopneumologicznego, która miała charakter otwartego zebrania partynego. W zebraniu wzięli udział również bezpartyjni pracownicy służby zdrowia.

Nasze miasto ma duże osiągnięcia w walce z gruźlicą. Każda z dzielnic posiada własną poradnię przeciwgruźliczą. Polesie i Górna zakończyły już badania kastralne, na Bałutach bada-

nia te trwają. Ostatnio rozpozyczy się w Śródmieściu i na Widzewie. Około 370 tys. łodzin zostało już przebadanych. Akcja ma zakończyć się w I półroczu przyszłego roku. Dzięki tym badaniom, udało się wykryć zarówno nowe zachorowania na gruźlicę, jak i inne choroby płuc. Do nich należą zwłaszcza nowotwory.

Choroby płuc — szczególnie bronchit — są w Łodzi najczęstszą przyczyną absencji w pracy i dlatego walka z nimi musi być intensywniejsza. W zwalczaniu gruźlicy, najważniejszym zadaniem na przyszłość jest jeszcze lepsze zorganizowanie badań kataralnych oraz zwiększenie dyscypliny leczenia. Na naradzie omówiono także działalność Społecznego Komitetu Walki z Gruźlicą.

(Kas)

Zniknie czarna chmura nad Łodzi? Konkurs dla palaczy

Wydział Gospodarki Wodnej i Ochrony Powietrza Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi wraz z komisją do spraw zwalczania ujemnych skutków techniki NOT, Stacja San.-Epid. i Liga Ochrony Przyrody na zwołanej wczoraj konferencji ustaliły program konkursu na do- brych palaczy kotłowych. Poczynając od 8 listopada b. kominy łódzkie zakładów pracy i kotłowni c.o. będą obserwowane przez specjalistów.

Dla dobrych palaczy kotłowych ufundowane zostaną na grody. Ci natomiast, przez których obsługiwane piece przekroczą dozwolone według skali Ringelmana normy zadyminienia, pociągani będą do odpowiedzialności.

Może konkurs ten sprawi, że zniknie wreszcie nad naszym miastem czarna i zwiastująca chmura dymu. (er)

Ponad 900 mandatów za antysanitarny stan posesji oraz innych obiektów

Od kilku dni trwa w Łodzi kontrola sanitarna posesji i innych obiektów. Uczestniczą w niej obok pracowników łódzkiej Stacji San.-Epid. przedstawiciele MO, MZBM, DR i służby zdrowia.

W okresie pierwszych 5 dni akcji wymierzono 909 mandatów na sumę 36.180 zł. Siedem spraw przekazano do rozpatrzenia kolegium karno-administracyjnym.

Wyniki kontroli nasuwają niewesołe refleksje. Zbyt wie-

lu jeszcze mamy w mieście brudasów, którym obojętna jest czystość na podwórzach posesji, zakładów pracy (w tym również spożywczych) a nawet ulic i skwerów. Przypominając opieszalność o obowiązkach pilnowania porządku i czystości w powierzonych im pieczy obiektach, informujemy, że w przyszłości publikować będziemy nazwiska ukaranych mandatami. (w)

WAZNE TELEFONY

Informacja telefon. 03
Straż Pożarna 08
Pogot. Ratunkowe 09
Pogot. MO 07 400-00 500-00
Informacja PKS 255-96
Informacja PZM 531-11
Pomoc drog. PPK 533-09

TEATRY

TEATR WIELKI — g. 17 „Pan Twardowski”
TEATR POWSZECHNY — g. 16 „Radziwiłł, Panie Kochanku”
TEATR NOWY — godz. 17 „Zeglarz”
TEATR NOWY — (Mała Sala) g. 20 „Skiz”
TEATR JARACZA (w sali Teatru Rozmaitości) g. 15.30 „Niemy”
TEATR 7.15 — godz. 19.15 „Stendhal i S-ka”
OPERETKA — g. 19 „Hrabina Marica”
TEATR PINOKIO — g. 10 „Ptak świąteczny”
TEATR ARLEKIN — g. 17.30 „Wesoła maskarada”
TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ — nieczynny
CYRK „ARENA” (Pl. Niepodległości) godz. 19.

MUZEJA

MUZEUM HISTORII WŁOKNIENICZWA (ul. Piotrkowska 282) godz. 10-17.
MUZEUM RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) czynne od g. 10-17.
MUZEUM SZTUKI (ul. Włocławskiej 36) — czynne od 9-15.
MUZEUM KATEDRY EWOLUCJONIZMU UL (Park Sienkiewicza) — czynne od 10-17.
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 15) czynne od g. 11-17.

KINA

BALTYK — „Kochany Iobuz” od lat 16

CO? GDZIE? KIEDY?

(franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

POLONIA — „Hasto Korn” (pol.) od lat 14 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.

WISLA — „Opera za trzy grosze” (NRF) od lat 14, godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.

WOLNOSC — „Angielka i król” od lat 16, (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.

WŁOKNIARZ — „Pani nienki z Rochefort” od lat 14 (franc.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.

ZACHETA — „Dżingis Chan” od lat 16 (ang.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.

ADRIA — „Irena do domu” (pol.) od lat 7 g. 9, 11, 13, „Dwaj z Teksasu” (USA) od lat 11, g. 15, 17.30, 20.

CZAJKA — „Twardzi ludzie” (fr.) od lat 16, godz. 17, 19.30.

ENERGETYK — nieczynne

GDYNIA — „Wata nie” (USA) od lat 16, godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.

HALKA — „Tyle wierności na nie” (weg.) od lat 16, godz. 16, 18, 20.

MAJA — „Bajka o carze Saitanie (radz.) od lat 7 godz. 16, 18; „Skarb bizantyjskiego kupca” (czech.) od lat 14, godz. 20.

ŁDK — „Tabliczka marmurowa” (pol.) od lat 14, godz. 15, 17.30, 20.

MŁODA GWARDIA — „Synowie Katie Eider” od lat 18 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.

MUZA — „10 tysięcy dni” (weg.) od lat 16, g. 15.30, 17.45, 20.

OKA — „Pollyanna”

(USA) do lat 11, g. 15.30 „Protegowany” (jug.) od lat 16, g. 18, 20.

POLESIE — „Słodki ptak młodości” (USA) od lat 16, godz. 17, 19.

POPULARNE — „Królowa stacji benzynowej” (radz.) od lat 11, godz. 15. „Twarz zbiega” (USA) od lat 14, godz. 17, 19.

PRZEDWIOSNIE — „Hrabina Cosel” (pol.) od lat 14, godz. 16, 19.

PIONIER — „Wojna i pokój” (cz. III) od lat 14 (radz.) godz. 16, 18, 20.

POKOJ — „Markiza Angielka” (fr.) od lat 16 g. 15.30, 17.45, 20.

REKORD — „Winnetou” III część, od lat 11 (jugosl.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20.

ROMA — „Byłam głupią dziewczyną” od lat 14 (weg.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20.

SOJUSZ — „Metna woda” (weg.) od lat 14, godz. 17, 19.

STOKI — „Kobieta jest kobieta” (fr.) od lat 18, godz. 16, 18, 20.

STYLÓWY — STUDYJNE „Nadzy wśród wilków” od lat 16 (NRD) g. 15, 17.30, 20.

SWIT — „Bohaterowie Telemarku” (ang.) od lat 14, godz. 15, 17.30, 20.

TATRY — Bajki: „Pieśń w kratkę”, „Dzielnicy Jurek”, „Urodziny”, „Choinka chłopczyka”, „Gustaw na rybach”

godz. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17 — „Król Maciuś I” od lat 7, godz. 18 „Dwaj panowie N” od lat 16 (pol.) godz. 20.

Informacje o dyżurach szpitali innych specjalności — tel. 03.

Nocna pomoc lekarska, ul. Sienkiewicza 137 tel. 444-44 — zgłoszenia na wizyty domowe w godz. 19-5. Na miejscu przyjmowani są chorzy w godz. 16-7.

Nocna pomoc pielęgniarstwa, Al. Kościuszki 48, tel. 324-09 — zgłoszenia telefoniczne na tabele do domu w godzinach 19-5.

Pracująca z dzieckiem poszukuje sublokatorskiego pokoju, najchętniej przy starszej pani. Oferty „60675” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE sublokatorskiego pokoju na rok. Płatne za pół roku z góry. Oferty „60682” Prasa, Piotrkowska 96

PRZYJMĘ sublokatorkę. Strzeżycka 15, m. 45

POKOJ, kuchnię zamienię na podobne lub pokój. Dzielnicą obojętna. Oferty „60681” Prasa, Piotrkowska 96

KOREPETYCJI z języka polskiego, rosyjskiego udziela. Krysiak, tel. 278-18 60681 g

FRANCUZKA udziela lekcji francuskiego, Monique Wójcik, Uniwersytecka 31, m. 57

POSIADEM lokal i uprawniałem stolarskie. Przyjmę współpracownika. Oferty „60694” Prasa, Piotrkowska 96

MATEMATYKI, fizyki udziela magister Niepokojczycki, tel. 533-20

NIEMIECKIEGO udziela. A. Szram. Tel. 316-79 60666 g

DOCHODZĄCA do małego dziecka zaraz potrzebna. M. Fornalski 44b, m. 69, od godz. 16

POMOC domowa do potrzebna natychmiast potrzebna. Przedziałni 1/3, m. 1 60952 g

ZGINAŁ brzojowy seter. Tel. 438-67. Nagroda.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

ST. EKONOMISTÓW zaopatrzenia ze znajomością branży budowlano-montażowej szczególnie urządzeń i wyrobów hutniczych, zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Instalacji Samochodowej „Instal” Łódź, Brukowa 20. Warunki pracy i płacy do omówienia. 7546-k

10 POMOCNIKÓW murarzy, 4 pomocników izolatorów, 2 cieśli i lastrykarska, zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy Robót Budowlanych „Wzór” w Łodzi, ul. Trębacka 3. Zgłoszenia przyjmują dział kadr w godz. 7-15. 7349-k

KIEROWCÓW z I, II i III kat. pozwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych, pomocników kierowców w wieku od 25 do 45 lat, zatrudni niezwłocznie Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowe Komunikacji Samochodowej III Oddział w Łodzi, ul. Główna 2/4. Warunki pracy i płacy do omówienia w samodzielnej sekcji kadr. 7283-k

CIEŚLI, murarzy, tynkarzy, betoniarzy, zbrojarzy oraz robotników niewykwalifikowanych, zatrudni natychmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 1, Łódź, ul. Piotrkowska 55. Zgłoszenia przyjmują dział kadr i szkolenia, II piętro, pokój 202. Przedsiębiorstwo zapewnia pracę w akordzie wg nowych podwyższonych cen jednostkowych. Przy pracach w systemie akordu zryczałowanego, za jakość i terminowość przyznawane są premie w wysokości do 40% osiągniętych zarobków. Dla zamiejscowych zakwaterowanie w nowoczesnym hotelu robotniczym.

INŻYNIERA d/s chłodnictwa, wykształcenie wyższe, średnie techniczne chłodnicze z praktyką; czeladników reżimowo-wędliniarskich, tragarzy, robotników magazynowych, rewidentów, magazynowych, wagowych, konwojentów, elektryków, hydraulików, ślusarzy, maszynistów chłodniczych, palaczy do obsługi kotłów wysokopiętnych, woznicę, aseniarza, dozorców, zatrudni natychmiast Zakłady Mięsne w Łodzi. Zgłoszenia: dział kadr i szkół. zawod., Inżynierska 1/3 w godz. 8-15. 7538-k

UWAGA. KANDYDACI NA WYŻSZE UCZELNIE!

Kursy przygotowujące do egzaminów wstępnych na UL (prawo, ekonomię, biologię i filologię polską), Politechnikę i Akademię Medyczną, organizuje Uniwersytet Robotniczy ZMS w Łodzi. Zapisy przyjmuje i informacji udziela sekretariat UR ZMS w Łodzi, ul. Piotrkowska 262, tel. 404-56 w godz. 10-18, codziennie oprócz sobót.

OGŁOSZENIA DROBNE

DOMEK murowany — sprzedam, 2 pokoje z kuchnią i ogródkiem zamieniam na kawalerkę w blokach. Oferty „60660” Prasa, Piotrkowska 96

CIECHOCINEK — dom 1-rodzinny, bliźniaczy, nowy, wolny, własnościowy — sprzedam. Oferty „60680” Prasa, Piotrkowska 96

DOMEK murowany, no wy, 4-izbowy, plac 3.630 m kw. — sprzedam. Dąbrowa 53 k. Pałac. Gała 60697 g

GOSPODARSTWO ogrodnicze przyjmę w dzierżawę. Oferty „60614” Prasa, Piotrkowska 96

PLAC 979 m kw. (ul. Czahary 28) — sprzedam. Wiadomość: A1 1 Maja 20-6 60621 g

POŁOWE domu własnościowego sprzedam, 2 pokoje z kuchnią wolne. Tel. 415-95, po godzinie 16 60638 g

WILE i maszyny „Singer” sprzedam. Zenobia Stachowska, Zakowice 80 k. Łódź. 60671 g

KOZUCH męski i damski sprzedam. Kilińskie go 40, m. 37 60677 g

PIERSCIENIE tłokowe wykonuje Zakład Mechaniki Pojazdowej inż. Zawierucha, Łódź, ul. Przędzenna 18 60703 g

PIANINO do ćwiczeń okazynie kupię. Oferty „60933” Prasa, Piotrkowska 96

AKORDEON 120 basów, stan bardzo dobry — sprzedam. Łódź, Uniwersytecka 35, m. 2

KONWALIE — sadzonki, 100 kłacy 20 zł — sprzedam. Tel. 321-65

WIROWKĘ do wirowania tkanin i przędzy — kupię. Zgłoszenia Ostrów Wlkp., tel. 27-12

PUDŁA 8-miesięcznego sprzedam. Tel. 468-38

MASZYNĘ „Corone” na wozory i overlock 3-nitkowy — sprzedam. Brzozowskiego 1, m. 27, tel. 443-80, Gustowski

KOMPLET urządzeń do flikowania sprzedam. Tel. 410-86, po 18

PIANINO czarne, krzyżowe sprzedam. Łódź, 1 Maja 107/109, m. 17

„WARSZAWĘ” — sprzedam. Tuwima 35, m. 15

„SYRENE-103” (lakier piecowy) sprzedam. Ko wiewska 1 60665 g

SAMOCOD osobowy „Vanguard” po kapitalnym remoncie — sprzedam. Zgierz-Chełmy, Lipowa 14 60644 g

GARAŻ i pokój, własnościowe, na wykonywanie rzemiosła (bez zamieszkania) odstąpię. Tel. 434-22 60702 g

WANNE kąpielową w dobrym stanie kupię. Oferty „60672” Prasa, Piotrkowska 96

WŁOSY kupuje fryzjer, 22 Lipca 10 60622 g

MAGIEL elektryczny sprzedam. Mieszkanie na zamłanę. 23 Lipca 78, m. 20 60632 g

LOKALE o pow. 102 m kw. oraz 53 m kw. z pomieszczeniem lub bez oddam w dzierżawę. Siła, światło. Natalia Bielecka, Nowosolna, ul. Łódzka 23. Dojazd auto busem „A” 60676 g

POSZUKUJE współpracownika z gotówką do produkcji eksportowej. Oferty „60724” Prasa, Piotrkowska 96

WSPOLNIKA z gotówką do zakładu ślusarskiego poszukuje. Zamówienia zapewnione. Tel. 322-48 od godz. 18 60636 g

POKOJU sublokatorskiego poszukuje 2 panów pracujących i uczących się. Oferty „60673” Prasa, Piotrkowska 96

MIESZKANIE M-3 lub M-4 własnościowe — KUPię. Oferty „60674” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE sublokatora. Oferty „60681” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE sublokatora. Oferty „60682” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE sublokatora. Oferty „60683” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE sublokatora. Oferty „60684” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE sublokatora. Oferty „60685” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE sublokatora. Oferty „60686” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE sublokatora. Oferty „60687” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE sublokatora. Oferty „60688” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE sublokatora. Oferty „60689” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE sublokatora. Oferty „60690” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE sublokatora. Oferty „60691” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE sublokatora. Oferty „60692” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE sublokatora. Oferty „60693” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE sublokatora. Oferty „60694” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE sublokatora. Oferty „60695” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE sublokatora. Oferty „60696” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE sublokatora. Oferty „60697” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE sublokatora. Oferty „60698” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE sublokatora. Oferty „60699” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE sublokatora. Oferty „60700” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE sublokatora. Oferty „60701” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE sublokatora. Oferty „60702” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE sublokatora. Oferty „60703” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE sublokatora. Oferty „60704” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE sublokatora. Oferty „60705” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE sublokatora. Oferty „60706” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE sublokatora. Oferty „60707” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE sublokatora. Oferty „60708” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE sublokatora. Oferty „60709” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE sublokatora. Oferty „60710” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE sublokatora. Oferty „60711” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE sublokatora. Oferty „60712” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE sublokatora. Oferty „60713” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE sublokatora. Oferty „60714” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE sublokatora. Oferty „60715” Prasa, Piotrkowska 96

(Dokończenie ze str. 3)
przebiegiem nie sądzącym nawet i 1 proc. wzrostu zatrudnienia. Największe tempo wzrostu cechować ma w dalszym ciągu przemysł elektromaszynowy oraz chemiczny, stosunkowo niewielkie – przemysł lekki. W całości eksportu dziewiarstwo i odzież stanowią połowę. W całości środków inwestycyjnych nakłady na przemysł „skoczą” do 60 proc. Na ostatnie dwa lata tej 5-latkę, kładzie się szczególny nacisk z tej racji, że stanowią one punkt wyjścia w

wet nie na polu włókienniczym. Pozostanie Łódź – i owszem, centrum przemysłu lekkiego, bardziej – jest nadzieją – re prezentacyjnym niż obecnie (bo i o stałe ekspozycji wyrobów i o targach międzynarodowych przemysłu lekkiego się myśli), a zarazem stanie się ważnym ośrodkiem przemysłu elektromaszynowego. W całości produkcji tu wytworzonej, udział przemysłu lekkiego spadnie do 49 proc., elektromaszynowego wzrośnie do 22 proc., zaś chemicznego do 7,7 proc. Wszystko to wy maga nakładów na przemysł według wstępnych założeń gdzieś rzędu 16 miliardów złotych. Zakładając, że dla całego miasta, potrzeba nakładów rzędu 30 miliardów złotych, widać iż główny strumień inwestycji pochłonie modernizujący się i rozbudowywać przemysł. Przyniesie to ma w efekcie niemal podwojenie – do roku 1975, produkcji towarowej (wzrost o 93 proc.), przy niewielkim – 7 proc. wzroście zatrudnienia. Najwyższe tempo wzrostu ma pozostać przy „beniaminku” łódzkiej gospodarki – przemyśle elektromaszynowym. Zakłada się do roku 1975 – 2,5-krotny jego wzrost z tym, że dział obrabiarek i urządzeń precyzyjnych ma wzrosnąć niemal 3,5-krotnie. Mówi się o nakładach na ten przemysł rzędu 5 miliardów złotych. O szan sach jakie niesie ze sobą dla Łodzi rozwój tego typu produkcji pisaliśmy już niejednokrotnie.

Z przemysłów „lekkich” absolutnie uprzywilejowane będzie DZIEWIARSTWO. Jego oszałamiające na tle pozostających – jak przemysł bawełniany, wełniany, nawet odzieżowy, których produkcja zwiększy się od trzydziestu kilku do czterdziestu kilku procent – tempo rozwoju (przewiduje się wzrost wartości o 183 proc.), ma zlikwidować – ugotowały deficyt atrakcyjnych wyrobów. Najbardziej gruntowna modernizacja przed dzie najbardziej jej ląknącej przemysł bawełniany. Krosna aut. matyczne beczółenkowe i pneumatyczne, przedzarki bez wrzecionowe itp. mają wejść pod łódzkie wzmocnione stro-

py starych. Liczących ponad 1,20 lat fabryk. Szacuje się, iż będzie to kosztować około 3 miliardów złotych. W ramach batalii o przyszłą 5-latkę przewiduje się budowę i rozbudowę szeregu obiektów przemysłowych, instytutów naukowych i laboratoriów. Wszystko to pozwoli na zwiększenie eksportu do 750 milionów złotych dewizowych i zmianę jego struktury tak dalece korzystną, że maszyny i urządzenia stanowiące będą połowę całości oferowanych towarów. Batalii o 5-latkę o środki i możliwości ich najefektywniejszego wykorzystania towarzyszyć będzie i musi

weźniejszą (po 6,3). W przemyśle elektromaszynowym i chemicznym różnica na naszą niekorzyść są dużo bardziej jasne. Nie to miejsce na rozwinięcie tego tematu. Jedno jest pewne – trzeba by zaplanować również „inwestycje kadrowe”. To znaczy z jednej strony określić, jakie są faktyczne potrzeby, bo wiemy, że zapotrzebowanie na fachowców nie idzie w parze z ich właściwym wykorzystaniem, z drugiej – przedstawić środki w celu zyskania tej niezbędnej ilości. I to jest równie ważny, jak miliardy złotych na inwestycje, krok w drodze ku przyszłości.

Wszystko to pozwoli na zwiększenie eksportu do 750 milionów złotych dewizowych i zmianę jego struktury tak dalece korzystną, że maszyny i urządzenia stanowiące będą połowę całości oferowanych towarów. Batalii o 5-latkę o środki i możliwości ich najefektywniejszego wykorzystania towarzyszyć będzie i musi

BATALIA O 5-LATKĘ
przyszła. Lata 1971–1975 według wstępnych zamierzeń mają przynieść z dawna oczekiwane unowocześnienie łódzkiej gospodarki – nasycenie jej postępem technicznym i technologicznym, zwiększenie efektów i zmianę struktury. Jeśli zamierzenia stana się faktem, będziemy miastem na-

BATALIA O KADRY
W następnej 5-latkę jeśli chodzi o kadry fachowców różnego typu, wkraczamy z poważnymi brakami. Brak będzie np. w roku 1970 kilkuset tysięcy robotników wykwalifikowanych. Ze wstępnych sondaży NOT wynika natomiast, że większość zakładów chciałaby ilość inżynierów podwoić. Łódź na tle kraju, jeśli chodzi o zaplecze z „szarych komórek” wygląda ubogo. Na 1000 za-trudnionych – pracowni-ków z wyższym wykształceniem przypada w Łodzi 48, w Warszawie 103,9, w Krakowie, Wrocławiu i Poznaniu od 94 do 80. Ponad dwukrotnie np. mniej mamy (16,3) inżynierów niż Kraków (35,6) mniej nawet niż Wrocław (28,4) i Poznań (28,5).

Nieco lepiej sytuacja kształtuje się jedynie w wypadku techników. Porównywalne dane krajowe i światowe wskazują natomiast, że w przemyśle włókienniczym w r. 1967 mieliśmy inżynierów w Łodzi (ok. 0,6 – na 100 zatrudnionych) mniej więcej tyle co w Polsce 3 lata wcześniej, w CSRS – 4 lata wcześniej i nieco więcej niż np. w USA i Wielkiej Brytanii 8 lat

I. DRYLL
Dziś w Łodzi zachmurzenie duże z możliwością niewielkiego opadu. Temperatura maksymalna około 11 stopni C. Wiatry umiarkowane z kierunków zachodnich.

Dzieci produkują słynne dywany perskie

Cesarz Iranu zażądał od obu izb parlamentu podjęcia środków prawnych, które by uniemożliwiły zatrudnianie dzieci w wieku od 5–12 lat przy wyrobie słynnych dywanów perskich. Zgodnie ze starą tradycją, ponad 170 tys. dzieci w tym wieku pracuje obecnie w tych fabrykach, gdzie bardzo się ceni zręczność dziecięcych palców przy błyskawicznym i precyzyjnym ściąganiu węzłków. Niektóre dywany liczą setki tysięcy węzłków i wymagają wielu lat pracy. Od dłuższego czasu rząd usiłuje urzeczywistnić ustawę z roku 1959, która zakazuje zatrudniania dzieci poniżej lat 12 nawet jako uczniów. Jednakże właściciele warsztatów sabotują ustawę i twierdzą, że jej realizacja doprowadziłaby do krachu w wyrobie słynnych na cały świat dywanów. Nieletni pracownicy zarabiają 5–6 rialów dziennie, co stanowi równowartość 6–7 centów amerykańskich.

Jugosławia

Emigracja fachowców
Przewodniczący Zjednoczonego Przedsiębiorstwa Stoczniowego w Splicie, D. Krstulović, skierował list otwarty do wszystkich organizacji społeczno-politycznych w Chorwacji protestujący przeciwko niedopuszczalnej praktyce werbowania fachowców zatrudnionych w stoczniach jugosłowiańskich do pracy za granicą. Wербункiem takim zajmują się przede wszystkim przedsiębiorstwa „Technomont” w Puli oraz „Indu-

Sprzeczności w EWG

Poważne sprzeczności w łonie wspólnego rynku wyszły ponownie na jaw podczas 48 sesji rady ministrów trzech wspólnot zachodnioeuropejskich (Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali oraz Euratomu) obradowała ona w Luksemburgu nad zagadnieniami rolnictwa. Do największych starć do-zwolę w sprawie przemysłu mleczarskiego w Belgii i Francji, szczególnie zaś produkcji mleka w proszku i sera. Belgia i Francja domagały się pozwolenia na udzielenie sub-sydjów producentom sera, którzy mają duże trudności finansowe w związku z konkurencją holenderską. Przewodniczący komisji wy-stąpił stanowczo przeciwko im Holandii i NRF. Ostatecznie propozycje przy-jęto jedynie „w zasadzie”, a szczegóły praktyczne rozpatrzy specjalna komisja wspólnym kowa.

POGODA

Dziś w Łodzi zachmurzenie duże z możliwością niewielkiego opadu. Temperatura maksymalna około 11 stopni C. Wiatry umiarkowane z kierunków zachodnich.

PROGRAM I

6.00 Dziennik. 8.30 XIX Igrzyska Olimpijskie. 9.00 „Z piosenką jest nam wesoło”. 9.20 Balety Czajkowskiego. 10.00 „Ostatnie salwy” – fragm. 10.20 Muz. ludowa. 10.45 „Olimpijczycy a kosmonauci”. 11.00 „3 x 10”. 11.30 Estrada piosenkarzy. 11.45 Publ. międzynarod. 12.05 Wiad. 12.10 Informacje ołpijskie. 12.15 „Koncert z polonezem”. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 „Kolorowe listy”. 13.20 „Swojskie melodie”. 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”. 14.00 „Na lądzie, morzu i w powietrzu”. 14.20 „W rytmie paryskiego walca”. 14.30 „Z estrad i scen operowych”. 15.00 Wiad. 15.05 „Nasze spotkania” – NRD. 15.30 „Ostatni strzał”. 15.50 Z księgarskiej lamy. 16.00 „Po południe z młodzieżą”. 18.40 Muz. i akt. 19.05 Koncert reklamowy. 19.20 „Wiejskie spotkania”. 19.35 Koncert żyweń. 20.00 Dziennik. 20.26 Kronika olimpijska. 20.40 Piosni ludowe. 21.00 Koncert chopinowski. 21.40 „A to Polska właśnie”. 22.10 „Socjorama”. 22.30 Echa XI Festiwalu „Jazz Jamboree 68”. 23.00 II wyd. dziennika. 23.10 XIX Igrzyska Olimpijskie. 24.00 Wiad.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 Infor. olimpijskie. 9.40 „Zielone sygnaly”. 10.00 Fragm. z oper. 10.25 Szczecińskie rozmaitości. 11.25 Utwory Willi-Labosa. 12.05 Z kraju

dr Tadeusz Musiatowicz

członek zwyczajny Wydziału III Nauk Matematyczno-Przyrodniczych Łódzkiego Towarzystwa Naukowego, emerytowany profesor Zakładu Fizyki Doświadczalnej Uniwersytetu Łódzkiego, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi. Autor prac naukowych, zasłużony pedagog, przyjaciel młodzieży.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!
ŁÓDZKIE TOWARZYSTWO NAUKOWE

Dnia 19. X. 1968 r. zmarł, przeżywszy lat 44

S. i P.
Antoni Dziwnych
b. kelner.

Pogrzeb odbędzie się 23. X. br., o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza na Radogoszczu, o czym zawiadamiają pogrzeżone w żalu

ŻONA, MATKA i RODZINA.

Dnia 22. października 1968 roku, po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w wieku lat 54

S. i P.
Bronisław Hadrowicz

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 24 października br. o godz. 16 z kaplicy Cmentarza św. Franciszka na Chojnach, o czym zawiadamiają pogrzeżone w głębokim smutku

ŻONA i RODZINA.

Głównemu księgowemu LZM PT TADEUSZOWI HADROWICZOWI wyraz głębokiego współczucia z powodu śmierci

BRATA

składają:

DYREKCJA, PODST. ORG. PART.-PZPR, RADA ZAKŁADOWA i ROBOTNICZA, KOLEJANKI i KOLEDZY z ŁÓDZKICH ZAKŁADÓW METALOWYCH PT.

Kol. mgr ALINIE MUSIATOWICZ z powodu śmierci

MEŻA

dr TADEUSZA MUSIATOWICZA

wyrazy szczerego współczucia składają:

DYREKCJA, RADA PEDAGOGICZNA, ADMINISTRACJA i LO im. M. KOPERNIKA w ŁÓDZI.

TELEWIZJA

5.55 XIX Igrzyska Olimpijskie w Meksyku (Meksyk – Berlin – Kat.). 10.19 „Dom na szosztajach” – film fab. prod. radz. (Kat.). 11.55 Fizyka (kl. VI). „O sile i jej miarzeniu” (W). 15.05 „Matematyka w szkole” – „Elementy topologii w geometrii” (z Krakowa). 15.35 Politechnika TV, matematyka – kurs przygotowawczy „Równania kwadratowe” cz. I (z Wrocławia). 16.05 Politechnika TV, matematyka – kurs przygotowawczy „Równania kwadratowe” cz. II (z Wrocławia). 16.35 Dziennik (W). 16.45 PKF (W). 17.50 XIX Igrzyska Olimpijskie w Meksyku – kronika olimpijska (Meksyk – Berlin – Kat.). 17.55 Dla dzieci: „Zwierzyniec” – w programie m. in.: „Mały, mały, mały, mały”, „Przygody dziwnego psa Huckleberry” – film ser. (W). 18.15 Wiadomości dnia (Ł). 18.25 „Bielskie konfrontacje” – program Red. Ekonomicznej (W). 18.50 „Ośrodek TV w Krakowie” – rep. filmowy (z Krakowa). 19.05 Wieczorne rozmowy (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 20.05 „Światowid” – mag. (W). 20.30 XIX Igrzyska Olimpijskie w Meksyku. 23.00 Dziennik. 23.15 XIX Igrzyska Olimpijskie.

„Laska dyrektora Osieckiego”

Downar zainteresował się. – Macie przy sobie ten młotek? – Tak. – Olszewski sięgnął do kieszeni i wyjął z niej zawinięty w chusteczkę młotek. Downar pochylił się nad biurkiem. – No, wy trzonkie. Ciekawe, Czyżby to było narzędzie zbrodni? – Tak sobie od razu pomyślałem – powiedział Olszewski. – Trzeba to przekazać do Zakładu Kryminalistyki. – Oczywiście. Ale trudno uwierzyć, żeby morderca wrzucił narzędzie zbrodni do wyspu na śmieci w tym samym domu. – Ze byłoby to lelkomyślne, to fakt – przytaknął Olszewski. – Ale mógł go ktoś spłoszyć. W takich sytuacjach ludzie wpadają w panikę. Może facet chciał jak najprędzej pozbyć się kompromitującego przedmiotu? Downar pokiwiał głową. – To możliwe. Ostatecznie gdyby mordercy nie popełniał błędów, to niewiele moglibyśmy zdziałać. Odwieźć to natychmiast do zbadania. Ślad na czaszce tego Francuza jest bardzo wyraźny, a na tym młotku są

TWOJA KREW MOŻE URATOWAĆ CZYJES ŻYCIĘ.

– I zawsze zajmował pan tę kawalerkę? – Tak. – Czy utrzymuje pan stosunki towarzyskie z kimś z lokatorów? – Nie. Nie lubię nawiązywać znajomości w domu, w którym mieszkam. To bywa czasem kłopotliwe. Człowiek wtedy nie jest pewny dnia ani godziny. O każdej porze można się spodziewać odwiedzin. – To prawda – zgodził się Downar. – Specjalnie należy unikać znajomości z kobieciami, które mieszkają w pobliżu. – Ma pan rację. Mieszkając w śródmieściu, powinno się umieszczać swoje sympatie na Żoliborzu lub na dalekim Mokotowie. – Czy pan używa kolorowych ołówków? – spytał niespodziewanie Downar. Wekert zrobił zdziwioną minę. – Kolorowych ołówków? Nie rozumiem. – Pytałem czy pan używa kolorowych ołówków, kredek. Może pan na przykład lubi rysować. – Nie, nie lubię rysować. Nie pojmuję dlaczego pan o to pyta. Downar uśmiechnął się. – Tak sobie. To nieważne. Czasami coś mi się skojarzy, pozornie nawet bez związku. Proszę mi wybaczyć. – Metoda luźnych skojarzeń jest dziś zdaje się bardzo modna – powiedział Wekert, hamując wybuch wesołości. – Nie wiedziałem, że ma już zastosowanie w kryminalistyce. – Każda metoda jest dobra, która prowadzi do celu. Gdzie pan był przedwczoraj? Zdaje się, że wyjeżdżał pan z Warszawy.

Redaguje kolegium.

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) – Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 14 skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75. II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32 i 337-49, sportowy 208-05, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 343-30 i 341-10, listów i interwencji 343-80 (tekstów nie zamówionych red. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama” i foto-reporterzy 378-97. Redakcja nocna 279-76. Dział ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prenumerata: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” – Łódź, Kopernika 53, centrala 455-70. Cena prenumeraty rocznej 156 zł. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.

– Proszę. Pan będzie łaskaw siadać. Czym mogę służyć? Downar przedstawił się i pokazał swoją legitymację służbową. – Nie wiem czy panu wiadomo, że w domu, w którym pan mieszka, popełniono morderstwo – powiedział. Wekert skinął głową. – Tak. Słyszałem o tym od dozorczyń. Podobno znaleziono w windzie trupa jakiegoś mężczyzny. – W windzie na piątym piętrze – sprycyzował Downar. – I pan zapewne prowadzi dochodzenie w tej sprawie? – Zgadł pan. Właśnie pozwoliłem sobie panu niepokoić w nadziei, że mi pan pomoże w tym trudnym zadaniu. Wekert bezradnym ruchem rozłożył ręce. – Bardzo żałuję, ale wątpię czy mógłbym panu pomóc. Przez parę dni nie było mnie w Warszawie i nie wiem na temat tej zbrodni. Downar wyjął z kieszeni fotografie i rozłożył je na biurku. – Niech się pan przyjrzy tym zdjęciom. Czy nigdy pan nie widział tego człowieka na terenie domu, w którym pan mieszka? Wekert uważnie obejrzał odbitki i pokręcił głową. – Nie, nigdy nie widziałem tego człowieka ani na terenie domu ani gdziekolwiek indziej. Czy zwłoki zostały zidentyfikowane? – Tak – odparł Downar, nie kwapiąc się z bliższymi wyjaśnieniami. – Czy mógłby mi pan łaskawie powiedzieć od jak dawna mieszka pan na Kruczej? – Około czterech lat. (28) (Dalszy ciąg nastąpi)

4 - DZIENNIK ŁÓDZKI nr 252 (6797)

Druk Prasowe Zakł. Graf. B.S.W. „Prasa” – Łódź, ul. Zwirki 17. – Papier: druk. mat. 50 g. P-4

Fr.